

Niedziela 22. lutego 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich
biurach dzienników, trafikach oraz u
kioskerów we Lwowie i kraju**60 hal.**

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

Kor. 12.—Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (darm
własny). — Kanta Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefony Redakcyi, Administracyi i Drukarni N. 16.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

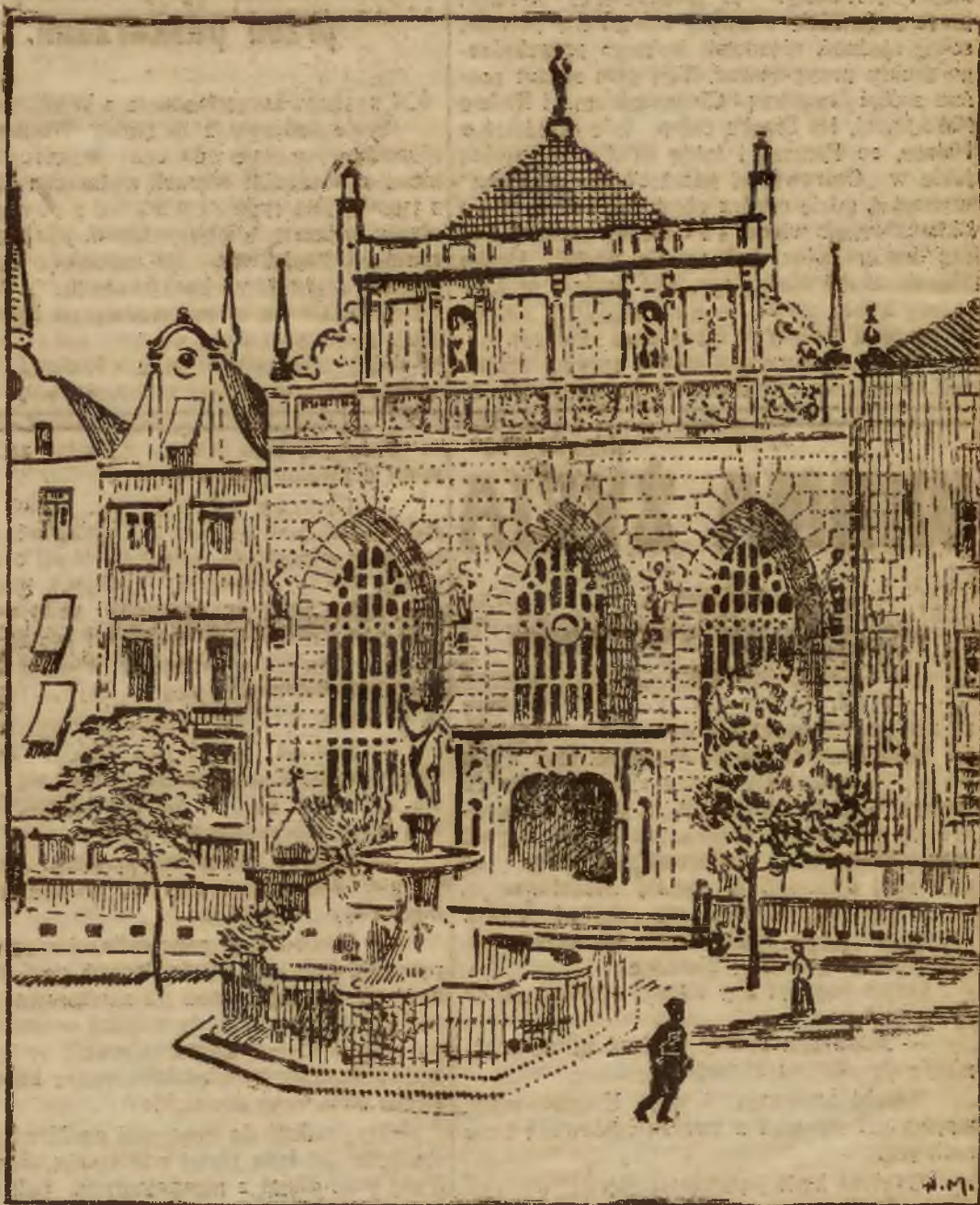
Przed odpowiedzią na notę sowietów. -- Denikin jedzie do Piłsudskiego. -- Czesi ustanowili samowolnie granicę celną. Zjazd konserwatystów z całej Polski. -- Rodzice mordercami niepoznanego syna.

Co z tego będzie?

Wiadomości nadchodzące z Cieszyńska, są dla nas bardzo niepomyślne, i byłoby bardzo życzliwym dla sprawy plebiscytowej, gdyby rzeczy pozostały tak, jak są. To, co się dzieje w Cieszynie w imię sprawiedliwości uraga wszelkiej sprawiedliwości i otwiera nam oczy na cały akt plebiscytu w bardzo jaskrawym, a nieprzechylnym dla nas oświeceniu. Przede wszystkim w Paryżu nie dopilnowano składu komisji i złożono ją z ludzi jawnie nieprzychylnych Polsce, którzy nie mieli żadnego pojęcia o tem, dokąd iada, nie przestudowali, bo daj powierzeliśmy histeryi i statystyki Śląska Cieszyńskiego. Wybrali się do nas, jak do kraju Samojedów, zaopatrzeni w futra na syberyjskie mrozy, w pościel własną, własnego kucharza. Cały wagon wyładowany prowiantami przywieźli do Cieszyńska. Odebrali mieli rozciągnąć informację? Gdy się agitowała kwestya wystania komisji plebiscyt, do Cieszyńska, jeden z uczestników Rady Najwyższej — najmniejsza na razie o stopień jego uczestnictwa — opowiadał że zna bardzo dobrze Cieszynek, bawił tam czas dłuższy, że jest nawkrót miastem niemiec. „Ja leży nad wielką i piękną rzeką“. Instruktor nie przeczył, że Cieszynek jest miastem pięknym, ale — nie widział tam wielkiej rzeki, przeciwnie — bardzo małą, która nazywa się Olzą. Informator poprawił — nad Elbą i utrzymywał gorąco, że rzeka nazywa się Elba, nie Olza. Cóż się pokazało? Ów słynny znawca geografii Polski znalazł małe miasteczko tegoż nazwiska pod Draznem i na tem opierał swoje wiadomości o Śląsk Cieszyński.

Niewiele co więcej wie chyba także i najmniejsza komisja plebiscytowa, która złożona jest z ludzi nastrojonych na czeską nutę. Przy ochawszy z uprzedzeniem, że jest to kraj czeski, jakże mogą inaczej, jak tylko w czeskim duchu rozstrzygnąć sprawę plebiscytu? Odnosi się to, niestety do Francuzów, którzy, idąc na stanowisko, wymagające uczciwej i bezstronnej pracy, z przekonaniem — z góry powziętem — stawili się w Cieszynie. Wszelkie ich deklamacje na temat bezstronności są bezskuteczna obrona w obce tego że oddają przysięgę czy okupacyjną — złożony

Najpiękniejsze zabytki architektoniczne w Gdańsku

**Gmach giełdy.**

(Opis wewnątrz numeru).

rest albo z Czechów albo z czeskich oficerów, przebranych w mundury francuskie. Wszystkie wróble na dachu w Cieszynie wiedzą o tem. Kapitan Philipaux jest oficerem armii czeskiej — dowódcą oddziału francuskiego. Komisya składa się z czterech członków: przewodniczącego, który rozporządza dwoma głosami, Francuza, Włocha i Japończyka. Włochów będziemy mieć za sobą z pewnością, ale gdyby nawet za nami oświadczył się Japończyk, to trzy głosy francuskie przeważą zawsze.

W takim składzie komisji, która nie tylko nie posiada odpowiednich wiadomości o kraju, o którego losach ma decydować, ale ma do dyspozycji żołnierzy i oficerów, będących na służbie niżej francuskiej, nie daje żadnej gwarancji sprawiedliwości i z góry przesadza naszą sprawę.

P. Zamorski ma opinię człowieka poważnego, rozważnego i pełnego taktu, ale stosunki cieszyńskie, przez bawidamków w rodzaju p. Günthera ukształtowane, nie zlewały dla naszej dyplomacji poważnego stanowiska i akcyę p. Zamorskiego wprowadziły na grunt nieprzygotowany. Z poprzedniej komisji przez jedenaście miesięcy nikogo nie potrafili sobie zjednać, niezdolali żadnego przychylnego gruntu przygotować. Ten sam zarzut można zrobić rządowi Cieszyńskiemu i Radzie Narodowej. Na Śląsku chłop tyle wiedział o Polsce, co Papiaś i takie miał wiadomości, jakie w „Ostrawskiej gazecie” lub „Ślązaku” wyczytał, gdzie oprócz ohydnych oszczerstw i kłamstwa nie więcej o Polsce nie znalazł. Teraz dopiero zdecydowano się posłać trochę Ślązaków do Warszawy. Rej wodził w Cieszynie ludzie, zdolny do Rady gminnej, ale nie do zarządu krajem w krytycznej sytuacji.

Czesi w pierwszej chwili spornej rozwinięli energiczną czynność, nie licząc się z ucz-

ciwością. Gdy członek Komisji, okazał się dla nich nieprzychylnym, zastąpił go p. Marschallem, bardzo gętkim człowiekiem, który pracował nie darmo dla nich, a gdy przybyła Komisya plebiscytowa, w nagrodę zasług zrobiono go szefem sztabu jenerałego przy pułku czesko-słowackim w Ostrawie.

Wobec takiego stanu rzeczy nasuwa się pytanie: jaka może być rola naszego rządu? Jedna musi być tylko odpowiedź: niemożność tej komisji, przerwać z nią wszelkie stosunki i rozstrzygnięcie spornu zostawić orężowi. Wobec tego, co się dzieje, wcześniej czy później do tego dojdzie. A wiemy, że Czesi lepiej kręczą w dyplomacji, niż biją się na polu walki. Niech zobaczą, jak wojna u nich w domu wygląda. — Rząd nasz powinien rozestać nógę do wszystkich państw z zawiadomieniem, że Komisja Cieszyńska nie istnieje, bezpośrednio za tem, wkroczyć z wojskiem i zająć linie po Ostrawie. Tylko takie mogą być paratraktacje z Czechami.

Jak Poznaćczy się bronią się przed paskarzami.

(Od naszego korespondenta z Wielkopolski.)

Spółeczeństwo z dzielnicy Wielkopolski, nieprzyzwyczajone do cen wygórowanych, które w ostatnich czasach zwałszcza zaczęły z tygodnia na tydzień wzrastać z powodu napływu paskarzy z Kongresówki, jelo się samo rzutnie organizować, by zapobiedz wykupywaniu artykułów spożywczych, duszczy i t. p. Dzieje się to przeważnie na Kujawach, gdzie jeszcze znajdują się dość pokaźne zapasy różnych artykułów, a że z Kongresówki za ledwie kilkanaście km. oddalenia, więc ciągną

grupki spekulantów do Strzelna, Kruszwicy i większych wsi, by wykupywać, co się da. Tu po przystępnych cenach nabyty towar sprzedają następnie w Kongresówce po wygórowanych cenach, obdzierając własnych braci.

W dni targowe widzieć można było takich apaszy z plecakami naładowanymi powracających do swych miejscowości a za parę dni widziało się ich znowu w tych stronach. Z początku nie zwracano na ten ruch baczniejszej uwagi, bo miało się to mniemanie, że każdy z tych biedaków zakupuje dla siebie, by ratować rodzinę od nędzy.

Gdy jednak w krótkim czasie zaczęły atakowały żywnościowe podnosić się niesłychanie w cenach i zaczęło się odczuwać brak nawet dla tutejszych mieszkańców, wówczas zwrócono baczniejszą uwagę na to co jest powodem tego braku i podwyżki cen. To podpatrzono, jak ci licho odziani spekulanci, placili za wszelkiego rodzaju towar, ceny wygórowane, byle go tylko dostać. Znaleźli się więc obywatele z dzielnicy Wielkopolski, którzy postanowili udać się do Kongresówki i tam na miejscu wybadać, co dzieje się z towarami kupionym w ich dzielnicy. Wrócili z wiadomościami, że to szakale, paskarze, którzy doobili się ogromnych sum. By kres temu położyć, zorganizowali się tutejsi obywatele i to przeważnie robotnicy i w dni targowe udają się po dwóch lub trzech na drogę, wiodącą do Kongresówki i gdy obładowani paskarze wracają z towarami, każą się im legitymować, zabierając towary, sprowadzają na żandarmeryę lub policję i wymierzają sprawiedliwość. Zorganizowani postanowili, że nie dość karać materialnie tych, którzy nie myślą o własnych braciach tak jednej, jak drugiej dzielnicy, lecz trzeba im wymierzać karę cielesną. Kupcy z Wielkopolski zaznaczyli, że nie będą sprzedawać nikomu, kto nie będzie miał hipra-

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYSLAW SMOLARSKI

— Niech mi pan wierzy... Najciekawsze są zawsze w poezjach wrażenia nieprzeżyte! Mało mam czasu na czytanie, lecz niech mi pan pokaże jakie z dzisiejszych głośnych poezji, któreby dowiodły, iż autor ich przeżył coś naprawdę. Trzeba, jak Ibsen, czynić spowiedź własnej, protestanckiej duszy i co najwyżej owiewać ją różaną uczuciowością.

Z ust chudego pana nie schodził wyraz drwiącego nieco uśmiechu, to co mówił jednak było oryginalne i ciekawe.

Obiad kończył się. Villard zwrócił się do Konrada.

— Może pan zechce napisać mi upoważnienie do odbioru obrazów.

Zapałił papierosa i, gdy Konrad pisał, wpatrywał się weń z twarzą badawczą i nie ruchomą.

Odebrał kwit i pożegnał się.

— Spodziewam się nieraz peszcze panów zobaczyć. Odwiedzę pana na Montparnassie. Rozmowa bardzo mnie zajęła. Au revoir, mes sieurs!

Szczupła jego postać zginęła za szklanymi drzwiami restauracji.

— Ciekawy człowiek — mówił Konrad. — Nie godzę się na to, co mówił o poezji, lecz odpowiada mi to, co mówił o malarstwie. Malarz czarnych, groźnych stron życia... Jakież tragizmi możnaby w to włożyć! Ten pan Villard ma osobliwą postać i usta dziwnie cynicznie zaciśnięte. Podoba mi się. Jest jakby dalszym ciągiem bajki, przeżytej przeżeniami tej nocy.

— Jest on przede wszystkim człowiekiem niepospolitym, gdyż poznał się na sobie. Znalazłeś pomoc, której pragnąłeś. Gwiaźda jakaś zabłysnęła nad tobą.

— Księżyc lub czarna gwiazda. Zszczałają się niepojęte endy życia. To jeszcze nie koniec. Pójdź. Olszynko.

— Powodzenie zapewniła ci niepospolita pewność siebie. Umiesz drożyć się. Ja byłbym zgodził się od razu na zaofiarowaną kwotę. Widziałem zaraz, że urosłeś w oczach pana Villard. Czem jednak wyjaśnić tę jego nie widzianą, niewypowiedzianą żądę kupna, jeśli nie podziwem dla ciebie?

Gdy wrócili do pracowni na Montparnassie, było już koło piątej popołudniu. Zasiadzieł się snuć długo z nieznajomym. Szli umyślnie pieszo przez rue des Reines. Obrazy Konrada były już zdjęte z wystawy. W mieszkaniu czekali ich goście.

Było to kilkunastu, dawnych kolegów

z „Ecole des Beaux - Arts”. Przyszli składać życzenia Dalewskiemu.

Jakto? więc już wiecie?

— Konrad sprzedał dwa obrazy za sześć tysięcy franków.

— To, czego dowiesz się, ucieszy cię więcej jeszcze. Dzisiaj rano podsekretarz sztuk pięknych oprowadzał po Salonie prezydenta Rzeczypospolitej. Zwrócili uwagę na twoje dzieła. Zostaniesz przedstawiony do medalu za obraz, a za rzeźby do „mention honorable”.

— Jesteś na drodze do sławy wszechświatowej.

— Podnosisz znowu tryumfalnie imię Polaka!

— Mówią, iż prezydent byłby zakupił twoją „Rzeczpospolitą, straconą przez Cezara”, lecz temat zbyt mało był republikański.

— Zakupi obraz, który skończysz. Tryumf wolności!

— Wybiłeś się, będziesz miał sławę i bogactwo!

— I pomyśleć — szeptał Konrad do siebie, — iż wczoraj jeszcze chciałem odebrać sobie życie z nędzy. Że na marne szły moje wysiłki i dążenia. Gdzie sen, a gdzie rzeczywistość? Nie umiem tego wszystkiego pojąć i ocenić.

— Rozchmurz czoło! Wybrańcze bogów!

— Zbieraj laury, które ci się słusznie należą.

(C. d. n.)

wzięcie do zakupu dla jakiejś firmy, lub jakieś towarzystwa. Robotnik z Wielkopolski, kupiec, przyczyni się tem samem, że jego brat z Kongresówki lub Małopolski, nie będzie narzucony na zdzierstwa. Jeśli za przykładem Wielkopolski zorganizowałyby się również i inne dzielnice naszego państwa, doszłoby nam że bodaj w niektórych działach administracyjnych do wytępienia paskarstwa i przekupstwa. Ody inne środki nie pomagają to może kara różgi na paskarzy, położy kres ogólnej łechwie i niszczeniu rodaków i państwa. Niechaj przykład ten poczucia obywatelskiego służy i dla innych dzielnic.

Towarzystwa różnych korporacji tuż dzielnic, postanowiły zwoltywać wiec, bronić się przed napływem hyjen i zorganizować honorową milicję, która czuwać będzie nad ogólnym dobrem i ładem.

Podróż po gazetach.

Pogłoski o najeździe bolszewickim na Rumunię. — Czy strach przed pokojem uzasadniony. — O aprowizacyę umysłową. — Marka polska na przyszłość.

(n) Bolszewicy prowadzą podwójną ofensywę, ofensywę wojskową i agitacyjną. „Przed Wieczorny“ zaznacza, że wyrazem tej ofensywy agitacyjnej są powtarzające się w ostatnich czasach plotki o najeździe bolszewickim na Rumunię. Przychodzą one zwykle przez Wiedeń i Budapeszt a celem ich jest jedynie przedstawić postępy armii Trockiego w świetle jak największych tryumfów. Armia rumuńska jest dość silna aby zadać odpowiedni cios bolszewikom we właściwej chwili i byłaby zdolną w szybkim czasie do obsade-

nia Odessy. W razie zaś gdyby istotnie powołanie przychyliło się na stronę wojsk sowietyckich, nie mogłaby się temu przypatrywać spokojnie Polska, bo usadowienie się bolszewików, na Bukowinie na Wołoszczyźnie i Mołdawii oraz na Besarabii byłoby równoznaczne z otoczeniem Polski od południowego wschodu przez zaciętego wroga. Polski minister spraw zagranicznych, któryby patrzył na to obojętnie byłby politykiem nie tylko krótkowzrocznym ale wprost głupim.

Madrość polityczna nakazuje też w tej chwili umiarkować wyzyskanie propozycji bolszewickiej. Dlatego artykuł „Dziennika Ludowego“ p. t. „Strach przed pokojem“ ma tylko częściową rację a mianowicie tylko o tyle, o ile zwraca autor tutaj uwagę na ten fakt, że jakiegokolwiek usiłowania celem wprowadzenia bardziej radykalnych reform nazywa się bolszewizmem, a w sferach „Słowa Polskiego“ myśli dalszej wojny popiera się tylko dlatego, że pozwala rozstrządać się ona na arenie politycznej krótkiemu frazesowi pseudopatrytycznemu, który hypnotyzuje bezmyślny tłum i wmawia weni, że niema nic lepszego nad współczesne stosunki społeczne, ekonomiczne i polityczne a każdy kto do ich obalenia dąży, jest groźnym bolszewikiem i anarchista, na którego kara więzienia jest za mała. Natomiast nie liczy się „Dziennik Ludowy“ z trudnościami, jakie pokój ten musi wywołać na polu gospodarczym jak na to wskazuje „Dzień“ Jak każda bowiem głębsza zmiana w stosunkach politycznych międzynarodowych, pokój może przynieść pewne chwilowe wstrząśnienie w naszym życiu gospodarczym, a skutki tych wstrząśnień zależą w znacznej mierze od tego, jak nasza administracja państwowa będzie przygotowana do ujęcia w danej chwili steru ogólnych stosunków gospodarczych z do tychczasowym przeciwnikiem.

Warunki gospodarcze uzależnione są w pierwszym rzędzie od kursu naszej waluty. Zdaniem „Nowej Reformy“, marka polska ma przyszłość przed sobą. Na razie słabość jej jest słaba dlatego, że nie wprowadzono jej na giełdy pozakrajowe a nadto nie ustalono stałego kursu jej do złota. Gdzie jednak występuje, jako środek płatniczy, tam zdobywa sobie kurs wyższy od marki niemieckiej, jak n. p. w Holandii gdzie waha się pomiędzy 350 a 375 centów holenderskiego. Jeśli się zważy, że kurs ten osiągnęła marka polska bez oficjalnego lansowania, można przypuszczać, że z chwilą ustania prowizoryczności naszych stosunków walutowych kurs jej będzie się przedstawiał bardzo korzystnie.

Ważne to o tyle, że od kursu waluty naszej zależą także stosunki aprowizacyjne. Pod tym względem zapowiada energiczną akcyę min. skarbu p. Grabski w interwiewie ze współpracownikiem „Przeglądu Wieczornego“. Oby zapowiedź ta spełniła się jak najrychlej i oby rząd nasz po długich wahaniach wszedł na jedynie celową drogę walki z drożyzną.

Odżiłoby się jednak pomyśleć nie tylko o aprowizacji fizycznej, ale też i o umysłowej. Domaga się tego bardzo trafnie ks. Feliks Florjański, podkreślając, że wobec wysokiego kursu walut zagranicznych umysłowe produkty zachodu stały się dla nas wręcz niedostępne skoro rocznik czasopisma kosztuje od 1500 do 2000 kor. Powstaje stąd zgubna sytuacja dla naszego życia umysłowego i dla cywilizacji narodu, a więc należałoby stworzyć akcyę, która miałaby za zadanie dostarczać takich zagranicznych pism i dzieł naukowe dla polskich uczonych. Akcyę tę powinno przeprowadzić ministerstwo Oświaty w ten sposób, że otrzymawszy odpowiednią subwencję rządową od Sejmu, mogłoby dzieła sprowadzać bezpo-

„EROS I PSYCHE“ L. RÓŻYCKIEGO.

PREMIERA W TEATRZE LWOWSKIM DNIA
13. LUTEGO 1920 R.

II.

Główna pełnia „dnia dzisiejszego“ tętni w tenorach w gorącym kołorycie harmonijnym i w namiętnej dynamice obrazu V, podczas gdy lekki „wiedeński“ walczyk a la Jan Strauss — przewija się kontrastem nadając całości specjalny charakter.

Jasna, promienna nuta wyzwolenia larzmi w tryumfalnych feufarach finału — zamyszkając nastrojowym akordem całość.

W ramach owych nawskróś nastrojowych — kalejdoskopowo zmiennych i wspaniale barwnych obrazów zamknięty jest dramat utęsknionego Psyche. Nie podkreśla jej kompozytor jakimś jednym motywem, przesuwającym się w wariantach przez dzieło. I tu zwykła nastrojowość. Jak więc zmienna jest Psyche w poszczególnych obrazach i jak przebiega całe olbrzymie skale ekspresji od klasycznej prostoty, przez surową ascetę i namiętną ekstazę rewolucyjną do płochy na pozor a w istocie głęboko tragicznej lekkość, tak i „motyw“ jej zmienny jest i

wielopostaciowy, ujednolajniony jedynie miłą, tęsknotą, stanowiącą wykładnik muzyczny teści tragicznej postaci.

Motywow jej przeciwstawiają się motywy Blaksa, również zmiennie — to baskicznie namiętne (obraz II), to tryumfalnie wyniosłe (obraz III), to znowu orgiastycznie szalone (obraz IV) lub cynicznie brutalne (obraz V).

Uwydatniona silnie kontrastowość dwu tych motywów (Psyche — Blaks) przebiega konsekwentnie przez całe dzieło, tworząc w muzyce momenty silnego napięcia dramatycznego (starcia się dwu przeciwnych sił) i ilustrując niezwykle subtelnie ideę przewodnią dramatu: walkę tęskniacej duszy z brutalną przemocą.

Zwalczającym się wzajemnie motywom Psyche i Blaksa przeciwstawiony jest motyw Erosa, wpleciony niby nić złota w subtelny przedzę muzyczną, wykwinająca bujnie w pierśi błędnego rycerza, w namiętnej partyi de la Roche'a, tętniący słabo w partyi Stefana, dźwięczący mistycznie w opowiadaniu o Chrystusie. Przeciwstawia się on zaś nie tylko zwalczającym się wzajemnie motywom Erosa i Psyche ale stanowi zarazem kontrast z motywem tęskniacej Psyche. Jest ideałem błędnej, straconej w nizinie ziemskie duszy, jest promieniem słońca, ślizgającym się na jej drogach, w niepewną, bolesną dal wiodących. Dopiero w tryumfalnych fanfarach zakończenia zapamięta on nieprzeżyte, jako motyw wy-

zwalającej Jasności lecz i Śmierci, wybawicieli zarazem.

Tymczasem zaś przewija się przez dzieło — obok wymierzonych kontrastowych — krótki — kilkunastominutowy, niezwykle silny i niezrównanie głęboki motyw tęsknoty, nadając całości specjalne piętno i charakter.

Nie miejsce tu na wyczerpującą analizę wielkiego dzieła polskiego twórcy. Po ogólnym rozpatrzeniu się w walorach muzycznych ciekawego utworu zaznaczyć wypadnie, iż muzyka Różyckiego jest naprawdę piękna i naprawdę wielka. I jeszcze więcej. Mimo wszelkich wzorów, reminiscencji, oraz ewentualnych a bezwiednych pożyczek — naprawdę oryginalna. Trudnoby było doszukiwać się w niej jakichś rodzinnych, narodowych pierwiastków. Temat jest wieczny więc i jego wyraz muzyczny musi leżeć poza granicami krajów — narodów — ras i szczepów... Do pewnego stopnia można by mówić o polskości, czy raczej słowiańskości muzyki Różyckiego, przez wzgląd na stosunkowo silne uwydatnienie momentów melodyjnych i wokalnych, odpowiadających najlepiej melodyjnej rozlewności, cechującej muzykę słowiańską. Na szczegól ten zwrócić już poprzednio uwagę, wspominać o stosunku muzyki Różyckiego do niemieckiego dramatu muzycznego. Czy szczegól ów nie oznacza jednak równocześnie zwrótu ku jakimś nowym drogom w rozwoju muzycznego dramatu? Czy kompozytorowi polskiemu nie przypadnie przypadkiem w udziale spełnić

Średnio i oddawać je po cenie przedwojennej lub nieco wyższej do dyspozycji bibliotek publicznych, naukowych stowarzyszeń i uniwersytetów. W ten bowiem tylko sposób umożliwi się polskim badaczom pracę przy ogólnoludzkiem naukowym warsztacie i nie dopuści do tego, abyśmy w naszym rozwoju umysłowym byli zawsze spóźnieni.

Sprawa Śląska Cieszyńskiego.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa d. 20 lutego 1920.

Grożące już na posiedzeniu Sejmu wtorkiem zawaleniem się podstaw większości usunął Marszałek, przestawając ostateczne załatwienie sprawy wolnego handlu na posiedzenie następne. W Sejmie z innego powodu był nastrój podniecony: z powodu plebiscytu w Cieszyńskim. W kulisach zwracała ogólną uwagę długa konferencja zosła Daszyńskiego ze St. Grabskim.

Z powagą i godnością wystąpił Sejm przeciw stronnictwu postępowaniu Komisji międzynarodowej plebiscytowej w Cieszyńskim. Śluzak poseł dr. Buzek skreślił z przejęciem fazę zatargu o naszą ojczystą ziemię, w boju ton uderzył poseł Daszyński, mówiąc jak zawsze silnie i potężnie. Wreszcie — po raz pierwszy — zjawił się minister spraw zagran. Patek. I on wypowiedział się za nagłością wniosku w sprawie plebiscytu. Komisja dla spraw zagran. wniosek ten rozpatrzy.

Postępowanie niesprawiedliwe komisji międzysojuszniczej ma głębsze podstawy, na które tu zwrócić pragnę uwagę.

Czesi potrafili sobie zdobyć wielką sympatię Francuzów a zwłaszcza b. ministra spraw zagran. Pichona. Czesi potrafili w Paryżu zająć powoli rolę Rosyan, najmiłszych Francuzom Słowian, w czym ich zresztą samj Rosyane popierali i popierają. My Polacy

i urzeczywistnić ów ideał przyszłej twórczości na polu dramatu muzycznego, który przyświecał świetnemu znawcy modernizmu muzycznego Edgarowi Istlowi, gdy w pracy swej o nowoczesnej operze nawoływał do kulturowania pierwiastków głosów, w idealnem połączeniu i stosowaniu pierwiastków wokalnych z subtelnie zróżniczkowanym i misternie rozgałęzionem tłem orkiestralnem widząc przyszłe drogi rozwoju dramatu muzycznego.

Czy wznoszącemu w tym samym prawie czasie swe olbrzymie dzieło twórca „Erosa i Psyche” przyświecały takie ideały i czy snując swe „melodye bez końca” marzył on wogóle o roli przedstawiciela i zwastuna nowych kierunków... nie wiadomo.

W każdym razie niepospolity twórca, który zasady Wagnera oraz doświadczenia i zdobyte technicznie modernistów wzbogacił czarem melodii i wokalizmu, stapiając różnorakie elementy w jednolity, dziwnie spoisty krzyż, zrobił śmiały krok naprzód w nowym — najnowszym kierunku...

Czy pójdzie dalej tą drogą, czy też cofnie się ku dawnym bogom... przyszłość pokaże.

Dr. Juliusz Balicki.

(C. d. n.)

oy — jak mnie zapewnił jeden z naszych dyplomatów na placówce słowiańskiej — jesteśmy dla Słowian na ogół zbyt salonowi, zbyt „zachodni”, tak że oni nie czują się wobec nas szczerymi, raczej zażenowanymi. Mimo to jednak nie potrafiliśmy wobec Czechów zająć odrazu odpowiedniego stanowiska. Stanowisko nasze wobec Czechów od samego początku — jak zresztą raz już o tem pisałem — było defenzywne, broniliśmy się przed krzywdami, które nam wyrządzali, a nie egzekwowaliśmy dość energicznie naszych praw. Zwalczaliśmy ich w naszej prasie, która nieraz nie wahała się podawać nieprawdopodobnych historii o zbrodniach i łajdactwach czeskich. To sobie Czesi wszystko notowali; czytali i czytają pilnie nasze dzienniki i wywlekają wszystkie nasze sprawy dla nas niesympatyczne przed forum Europy, szkodzić nam w ten sposób dotkliwie. Taktyka nasza wobec Czechów była od początku niewłaściwa. Dziś w przededniu rozwiązania sprawy wschodniej Europy wymaga ona tem bardziej rewizji.

Z drugiej strony i dla innej przyczyny nie byliśmy bez winy. Przedstawicielstwo nasze w Paryżu, a więc pierwotnie Komitet narodowy w Paryżu nie potrafił ukończyć dość energicznie upomnieć się o nasze prawa. Zeno wano się napisać na Francuzów szczerze oddanych Czechom. Później Paderewski po części też kontynuował jeszcze tę politykę i publicznie się w Paryżu całował i ścisnął z Beneszem. Nasz rząd nie potrafił wywrzeć na sojuszników odpowiedniej presji, by sprawa plebiscytu była przez nich przygotowana sprawiedliwie w myśl zawartych umów.

Docho dzily oczywiście do stolicy wiadomości o nieubalnym postępowaniu komisji plebiscytowej ale dopiero poseł Zamorski wy-czerpująco przedstawił nam naszą krzywdę. To wywołało odruch w Sejmie i akcyę rząd. Sprawa dziś już jest na drodze ku dobremu. Posłowie Grabski i Daszyński wyjeżdżają uspokoić wzburzoną ludność polską. Są wszelkie gwarancje, że słuszne żądania polskie zostaną niebawem uwzględnione.

Vial.

Denikin jedzie do Piłsudskiego.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Wedle wiadomości zaczerpniętej z wiarygodnych źródeł, kolarzadzające są poinformowane, że Denikin pragnie ko-

niecznie odbyć konferencyę z Naczelnikiem państwa Piłsudskim, zanim państwo polskie postawi warunki bolszewikom.

Z SEJMU.

WARSZAWA. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po odczytaniu interpelacyi przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o zmianie ustawy o obrocie ziemiopłodami. Sprawozdawca p. Mierzejewski proponuje poprawkę, by w rezolucyi p. Witosa, wzywającej Rząd do dostarczenia żywności mieszkańcom gmin wiejskich małorolnych i bezrolnych, skreślić słowo „małorolnych” a dodać przy końcu rezolucyi słowa „małorolnej ludności w granicach koniecznej potrzeby”. P. Wasilewski stawia poprawkę, by ustawa zatrzymała brzmienie poprzednie, a mianowicie, że sekwestr dotyczy gospodarstw powyżej 40 morgów, a prawo pierwokupu gospodarstw poniżej 40 morgów. P. Barlicki sprzeciwia się stawianiu poprawek merytorycznych, podczas trzeciego czytania. Marszałek wyjaśnia, że w myśl uchwały konwentu seniorów nawet przy trzeciem czytaniu poprawki są dopuszczalne o ile są doręczone na piśmie.

W głosowaniu odrzucono poprawkę p. Wasilewskiego 129 głosami przeciwko 73. Na wniosek p. Wasilewskiego głosowanie nad ustawą odbyło się liniennie. Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu. 150 głosami przeciwko 79. Przyjęto rezolucyę p. Witosa z poprawką proponowaną przez komisję oraz rezolucyę p. Hertza o jednolitym wypieku chleba.

Przystąpiono następnie do sprawy przyznania osobom wojskowym nadzwyczajnego dodatku drożyznianego. Sprawozdawca p. Małyszak wnosil: Podnosi się płace oficerów i urzędników wojskowych o 100 proc. — na żonę 400 marek. Żonom oficerów, będącym urzędniczkami państwowymi, dodatku się nie przyznaje. Oficerom zawodowym podwyższa się płacę do wysokości żołdu miesięcznego zwiększonego dodatkiem sejmowym. Szeregowcom podwyższa się żołd w wysokości dodatku sejmow. wedle ustawy z 12 czerw-

ca 1919. Na wypadek konieczności prowadzenia podwójnego domu przyznaje się oficerom pełniącym służbę na froncie za mieszkanie dla ich rodzin 200 marek miesięcznie, podoficerom zaś 100 marek. P. Czetwertyński mi-niem mniejszości komisji żąda, by dodatek przyznany żonom oficerów ustawą z 12 czer-wca 1919 był w dalszym ciągu utrzymany. Minister wojny Leśniewski proponuje zmianę art. 2. Osoby wojskowe o ile ich żony, jako urzędniczki państwowe pobierają umiarkowane ze Skarbu Państwa nie otrzymują dodatku na żony, wynikającego z tej ustawy. P. Michalak stawia poprawkę do Art. 1. Wszystkim oficerom i szeregowcom powołanym podwyższa się pobory o 100 proc. nie biorąc pod uwagę dodatku sejmowego, a do Art. 5. poprawkę: Wysokość strawnego, pobieranego w gotówce przez oficerów, podoficerów i szeregowców podwyższa się do wysokości dotychczasowych poborów. P. Poniatowski przemawia za tem, aby sanitarynszkom podwyższyć placę w tym samym stopniu co oficerom i podoficerom. P. Wikliński obstaje przy brzmieniu Art. 1 ustawy, uchwalonem przez komisję i występuje przeciwko daleko idącym zmianom, proponowanym na plenum Izby. P. ks. Lubelski przemawia za przyznaniem dodatku na umundurowanie i wnosil w tym duchu poprawkę. W głosowaniu odrzucono wniosek p. Wiklińskiego i poprawki pp. Michalaka i Poniatowskiego, a przyjęto ustawę w brzmieniu proponowanem przez komisję w drugim czytaniu. Na wniosek referenta przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu wraz z rezolucyami większości.

Po przemówieniu referenta p. Sul-kowskiego, przyjęto następnie w drugim i trzeciem czytaniu ustawę o karach za przekroczenia przepisów, dotyczących powszechnej służby wojskowej. Bez dyskusyi przyjęto w drugim i trzeciem czytaniu ustawę o zmianie art. 9 ustawy z 10 maja 1919 o ustalaniu o-czacowaniu świadczeń i strat wojennych. Po-

krótkiej dyskusji, w której zabierali głos Hartglas, Suligowski i Weinlieher Izba przyjęła ustawę o przyznaniu pożyczek komunalnych miastom, przyjętą przez Państwo Polskie do RP. — P. Putek reformował imieniem komisji regulaminowej sprawę wydania sądów posłów Liebermana, Klemensiewicza i Dąbala, oświadczając się przeciw wydaniu. Na wniosek p. Dubanowicza Izba uchwalila odesłać sprawę posła Dąbala jeszcze raz do komisji a odmówić wydania pp. Liebermana i Klemensiewicza.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Komunikat wojenny.

WARSZAWA (PAT.). Komunikat sztabu generalnego W. P.:

Front litewsko-białoruski: Na północ od Dziwny nasz oddział wymanowczy start się w rejonie Kochanowic z oddziałem bolszewickim, rozbił go i zmusił do ucieczki, biorąc 20 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Oddział bolszewicki, któremu udało się przeprawić na południowy brzeg Dziwny, na północny zachód od Polocka został przez nasze rezerwy wyparty. W dniu wczorajszym przeszli bolszewicy do oddawna przygotowanego ataku na nasz odcinek polski. Po zaciętych i krwawych walkach, nie bacząc na przeważające siły przeciwnika, wszystkie jego ataki odparto. W walkach tych bohaterską śmiercią na polu walki poległ por. Skulski i podpor. Czarzanowski. Szczególnie odznaczyły się oddziały 22 i 15 pułku piechoty.

Front wotyński i podolski: Oddziały obu frontów przeszły do akcji zaczepnej celem odrzucenia przeciwnika bardziej na wschód od Starego Konstantynowa i Pioskierowa. Po zaciętych walkach wojska nasze osiągnęły linię Piław między Busz i Bodechy, wypierając bolszewików z tego rejonu i zadając im ciężkie straty. Zdobyć jeszcze nie została obliczona.

Kulicki.

Dymisja ministra kolei.

WARSZAWA. (PAT.). Prezydent Rady ministrów komunikuje, że minister kolei żelaznych dr. Kazimierz Bartel wczoraj podał się o dymisję. Naczelnik Państwa zgodnie z walektem prezydenta ministrów do prośby tej się nie przychylił. Minister Bartel pozostaje zatem nadal na swoim stanowisku.

Bliskie oznaczenie granic polsko-niemieckich.

ODANŃSK. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył sir Reginald Tower, że komisja graniczna ukończyła przygotowania teoretyczne i obecnie przystąpi do oznaczania granic, przewidzianych w traktacie. Do poczynienia jakiegokolwiek zajęcia, komisja nie posiada pełnomocnictw tak, że zmian tych dokonaćby mogła tylko rada ministrów. W Paryżu toczą się obecnie rokowania w sprawie konwencji między Odanńskiem a Polską.

Zajścia w Podhorlicach.

PRAGA. (PAT.). „Prager Tagblatt” donosi bliższe szczegóły o zajściach w Podhorlicach koło Berna, gdzie z powodu rekwizycji wojskowych przyszło do zaburzeń. Legionistom mieli strzelać do uciekających demonstrantów i zabić dwie osoby. Jedną kobietę straszały sploszone konie. Mieszkańcy Podhorlic zachowywali się spokojnie. Oddział żołnierzy z karabinami maszynowymi ustawił się na rynku miasteczka.

PRAGA. (PAT.). „Bohemia” donosi: Z powodu krwawego zajścia w Podhorlicach uchwaliła niemiecka partya narodowa w Bernie na Morawach rezolucję, w której wyraża oburzenie z powodu niewinnie przelanej krwi niemieckiej. Rezolucya potępia rząd i powiada, że Niemcy w Czechach nigdy nie zapomną o tej ogromnej krzywdzie i staną w obronie swoich praw.

Równouprawnienie jęz. polskiego na terenie plebiscytowym.

GDANŃSK. Międzynarodowa komisja arbitralna dla obszaru plebiscytowego Prus wschodnich wydała zarządzenie, mocą którego język polski ma być na całym obszarze plebiscytowym równouprawniony z językiem niemieckim. Wszelkie rozporządzenia kagańcowe tracą moc obowiązującą. Każdy przyjeżdżający na obszar plebiscytowy musi się wylegitymować paszportem, wystawionym przez swój rząd i zapatrzonym wiza na obszar plebiscytowy. To samo dotyczy podróżnych, wjeżdżających się z obszaru plebiscytowego zagranicę.

Kom. zagr. nie jedzie do Cieszyna.

WARSZAWA. Jak donosi Kuryer Poranny, wyjazd przewodniczącego komisji dla spraw zagranicznych p. Stanisława Orabskiego do Cieszyna, został na kilka dni odroczone.

W sprawie przyznania prawa plebiscytu.

NOWY TARG. (PAT.). Biuro kor. Komitetu plebiscytowego donosi: W dalszym ciągu odbywają się na Góralczyźnie liczne wiece w sprawie przyznania prawa plebiscytu do linii Popradu i okregowi czadeckiemu. W ubiegłym tygodniu odbyły się wiece w Czarnym Dunalcu, Nowym Targu, Sronowicach wyżnych i niżnych, Krośniku, Krośnicy, Rdzwacie i Chabówce. W powiecie nowotarskim w Suchej, Makowie, Osiedni i sąsiednich wioskach powiatu żywieckiego i myślenickiego. Na zebraniach występowano przeciw pogrzywdzeniu ludności polskiej i przeciw zarządzeniom międzynarodowej komisji. W niektórych pismach pojawiły się nieodpowiedzialne prawdziwe wiadomości, jakoby podkomisja dla Spiszu i Orawy miała osiaść w Zakopanem, podczas gdy ona wybrała za stałą siedzibę prawdopodobnie Jaworzynę. Wojska ententy mają przybyć na teren plebiscytowy około 1 marca.

Sprawa warunków pokoju.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Sprecyzowane warunki pokoju z bolsz. stanowiły przedmiot obrad rady ministrów dnia 19. b. m. Wedle wiadomości z ust walarygodnych nie są one bynajmniej tak ułożone, żeby miały robić wrażenie, jakoby rząd sowiecki musiał się odrzucić a limit

Wybory na Pomorzu.

WARSZAWA. Kuryer Poranny donosi, że wybory do Sejmu na Pomorzu rozpisano być mają najpóźniej do 25. bm.

Wielki pożar w Warszawie.

WARSZAWA. Wczoraj w nocy i plekarni Fryderychowicza na Pradze, wśród zaparkowanych

około 4000 samochodów, wybuchł pożar. Wielki 4-piętrowy gmach wraz z wielkimi zapasami zboża i maki znalazł się bardzo szybko w płomieniach. Spłonęły znaczne zapasy zboża i gotowej już maki kontyngentowej. Akcja ratunkowa przeciągnęła się aż do rana. Straty wynoszą wiele milionów marek. Władze wszczęły dochodzenia w celu wyświeślenia przyczyn pożaru.

Mąka dla żydów w Polsce.

GDANŃSK. Dzisiaj rozpoczęto tutaj wyładowywanie przybyłego z Ameryki okrętu Wistła. Ładunek stanowi 42.000 worków maki przeznaczonej wyłącznie dla ludności żydowskiej w Polsce. 2000 beł bawełny dla fabryk polskich oraz 7000 skrzyń mleka skondensowanego dla dzieci.

Zaprzeczenie.

WARSZAWA. (PAT.). Poselstwo angielskie w Warszawie zostało upoważnione przez lorda Cursona do kategorycznego zaprzeczenia pogłosce, napotykaney w prasie warszawskiej i prowincjonalnej, jakoby rząd angielski werbował Polaków do służby w swoich koloniach afrykańskich.

Łotwa nie spieszy się z zawieraniem pokoju.

RYGA. (PAT.). W sprawie propozycji pokojowych łotewski minister spraw zagranicznych Meyerowicz przyjmując przedstawicielstwa prasy oświadczył, że rząd łotewski zdecydował w zasadzie nawiązać rokowania pokojowe o tyle, o ile to będzie możliwe uczynić wspólnie z Finlandią, Polską i Łotwą. Co się tyczy stosunku między Łotwą i Rosją, to komplikacje wywołuje okoliczność, że fabryki łotewskie w ciągu wojny zostały ewakuowane do Rosji, gdzie też przebywa ogromna liczba uchodźców łotewskich.

Co się tyczy Estonii, to entuzjazm, jaki tam początkowo panował szybko mija, albowiem wraz z pokojem rozpoczęło się przenikanie rosyjskie wszelkimi sposobami. Przeniknęła epidemia papierowych pieniędzy, rosyjskiej literatury agitacyjnej i agitatorów bolszewickich. Ceny wszystkich towarów idą w górę niesłychanie szybko. Łotwa nie ma żadnego powodu do pośpiechu w zawieraniu pokoju. Konferencya z państwami sąsiednimi wzmocni tej połozenie i posłuży za podstawę do rozwiązania całego szeregu spraw. Praga łotewska wyraża opinie, że sprawa pokoju zawiera w sobie konieczność rozwiązania zadań jeszcze trudniejszych, niż sama wojna, ponieważ pokój Rosji sowieckiej jest tylko dalszym ciągiem polityki wojennej, jakkolwiek bez oręża. Wobec tego armia łotewska musi stać na posterunku. Dziennik „Dziwka” pisze: Nadzieje koalicji na wygranie Rosji pod dobroczynnym wpływem zagrancyjnej ingerencji na zupełnej nieznajomości rzeczywistego stanu w Rosji sowieckiej. Rząd bolszewicki pragnie wejścia w stosunki z koalicją przez kooperatywy, a kooperatywy niewątpliwie podobnie jak i związkowy bank, t. zw. Narodny Bank.

Linia Dniestru zajęta przez bolszewików.

MOSKWA. Komunikat bolszewicki donosi, że wojska czerwone zajęły ujście Dniestru. Po zaciętych walkach wojska bolszewickie zajęły linie Dniestru w okolicy Grzybowo.

Błogie skutki pokoju w Estonii.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Osoby, które przy były z Estonii opowiadają, że rychło po zawar-
ciu pokoju ceny produktów poszły w Estonii o
20 procent w górę. Równocześnie dało się zau-
ważyć silną agitacya bolszewicka.

Postępy bolszewików

LONDYN. Reuter. Operacye bolszewickie w
północnej Rosyi przybierają obrót niepokojący.
Wojska czerwone obsadziły linie Onegi — kolej
do Wologdy. Jeden z pułków zbuntował się, —
zabił swego komendanta, jakoteż większą ilość
oficerów a 500 żołnierzy przesio do bolszewi-
ków. Prowikaryczny północno-rosyjski rząd po-
dał się do dynastji i przekazał władzę genera-
łowi Millerowi.

Rosya i Niemcy członkami Ligi Narodów?

WIEDEN. B. K. z Londynu. W wywiadzie
z redaktorem dziennika Daily News oświadczył
lord Robert Cecil, że Niemcy i Rosya powinny
być jak najszybciej dopuszczone do Ligi Nar-
dów, aby mogły ile możności wziąć udział już
w najbliższem posiedzeniu Ligi, które się ma
odbyć za dwa miesiące.

Metody sądzenia winnych.

WIEDEN. B. K. z Berlina. „Berl. Tgbl.” po-
stępowanie karne przeciw winnym odbywać się
będzie na ogół wedle procedury niemieckiej, —
nie jest jednak wykluczone, że z powodu gwa-
rancyj prawnych, wymaganych przez koalicję i
w interesie samych obwinionych nastąpi pewna
zmiana, np. że postępowanie wdrożone będzie
nie przez prokuraturę lecz przez sądy. Dzien-
nik zaznacza, że w sprawie przestępstw i zbro-
dni wojennych, wdrożono przed najwyższem try-
bunałem już trzy sprawy karne.

Stan oblężenia w Zagłębiu Saary.

WIEDEN. B. K. z Londynu. Jak donoszą z
Amsterdamu, ogłosił gen. Wihel z powodu usta-
nionych rozruchów stan oblężenia w Zagłębiu Saary.

Oredzie Deschanela.

PARYŻ. Havas. Dziś odczytano w parlamen-
cie oredzie nowego przydenta republiki Descha-
ncla, który wyraził najpierw parlamentowi po-
dziękowanie za to, że mu pozwolił służyć dalej
Francji. Jednostką narodową, która się ujawniła
w czasie wojny, musi trwać nadal. Parlament
powinien wznieść jednomyślnie wszystkich, którzy
walczyli o zabezpieczenie pomyślnego pokoju i
o Ligę Narodów. Ligę wyposażać należy w ku-
teczne środki władzy, ażeby zabezpieczyć świat
przed nowym wstrząśnięciem. Francya pragnie,
aby traktat pokojowy, pod który Niemcy polo-
żyli swój podpis, został wykonany i by napas-
nik nie odebrał Francji owoców jej bohaterkich
ofiar. Francya życzy sobie żyć w bezpieczeń-
stwie. Następnie powitał prezydent powrót Alza-
cy i Lotaryngii do Francji i wyraził pozdro-
wienie armii i marynarce, które mogą być pe-
wne wiecznej wdzięczności ojczyzny. Oredzie
kończy się następującymi słowami: Spełni-
my na szcze ciężkie zadanie, jeżeli zachowamy w du-
szach naszych ów święty ogień, który uczynił
Francję niezwyciężoną i który świat uratował.

Benesz grozi Węgom.

WIEDEN. Der Neue Tag donosi z Pragi:
Minister spraw zagranicznych Benesz w odpo-
wiedzi na interpelacyę Słowaków w sprawie za-
dania Węgrów, przeprowadzenia plebiscytu na
Słowacy, oświadczył, że nie może się zgodzić
na plebiscyt. Minister ma w ręku dowody, stwier-
dzające, iż Węgrzy organizują legionistów słowa-
ckich przeciwko Słowacy i że za węg. ministra
wojny Friedricha, wysłał się do Słowacy bol-
szewików, których w Budapeszcie weszają. —
Koalicya wie dobrze o tej sprawie. Czesi gotowi
są zawrzeć z Węgrami, układ i żyć z nimi w
spokoju, twierdzenie jednak, jakoby w Słowacy
żyło milion Węgrów, jest zdaniem ministra nie-
prawdziwe. Minister ostrzega Węgrów przed do-
tychczasową ich polityką, gdyż może ich spotkać
ponowna katastrofa.

Reminiscencye potraktatowej we Wiedniu.

WIEDEN. B. K. z Paryża. Wczoraj odbyło
się posiedzenie komisji dla spraw zagranicz-
nych Izby deputowanych, na którym to posie-
dzeniu omawiano traktat pokojowy w St. Ger-
main. Sprawozdawca wskazał na znaczne trud-
ności, które zagrażają żywotności młodej republiki
austriackiej, mimo to jednak nie zaproponował
odrżucenia traktatu ani też nie zgłosił żadnego
zastrzeżenia. Sprawozdawca zajął się następnie
Czecho-słowacya i omówił trudności transpor-
towe w tem nowem państwie. W końcu zazna-
czył, że można skonstatować pewnego rodzaju
gotowość do utworzenia federacyi naddunajskiej,
ważnem jest jednak, by Francya pod względem
gospodarczym nie utraciła wpływów. Następnie
Tardieu bronił traktatu pokojowego: rozwinęła
się — jak donosi Matin — długa dyskusya, w
której wzięli udział liczni członkowie komisji, a
także i Briand. Dyskusya toczyła się nad nastę-
pującemi sprawami: Czy Austrya, jaką ją stwo-
rzył traktat pokojowy w St. Germain, zdolna
jest do samodzielnego życia państwowego, a je-
żeli nie, do jakiego państwa względnie do jakiej
grupy państw ma się przyłączyć. Czy możliwe
jest połączenie Austrii z Czechosłowacya i Ju-
gosławia, czy Austrya porozumie się z Włocha-
mi, czy też będzie przyłączoną przez Niemcy,
a jeżeli by się miała przyłączyć do Niemiec, —
czy można się liczyć z jej przystąpieniem do
Rzeszy niemieckiej, czy też do którego z kato-
lickich państw południowo-niemieckich, a w
szczególności do Bawarii. Omawiano dalej wi-
doki konferencyi Polskiej, Czechosłowacyi i Jugo-
sławii, do której należałoby dopuścić także i
Austryę. W końcu zwrócono uwagę na nader
rozległą działalność gospodarczą Anglii i Ame-
ryki w państwach sukcesyjnych dawnej monar-
chii Austro-węgierskiej. Komisya zbiera się w
piątek znowu na posiedzenie. Oczekują sprawo-
zdania Milleranda o jego podróży do Londynu, a
także o zajęciu przez niego stanowiska w kwe-
styj adriatyckiej.

Tajemnicza śmierć socyalist. redaktora.

WIEDEN. (PAT.). B. kor. z Budapesztu:
Wczoraj wydobyto z Dunaju w pobliżu Budape-
sztu zwłoki, w których rozpoznano odpowiedzial-
nego redaktora socyal. demokratycznego pisma
„Nepszawa” nazwiskiem Bella Somogyi. Jak
dzienniki donoszą, wykazują zwłoki Somogyiego
wszelkie oznaki morderstwa. W okolicy miejsca
skąd ciało wydobyto zauważono ślady automo-
bilu. Dzienniki przypuszczają, że Somogyi został
uprowadzony autem i zamordowany nad brze-

giem Dunaju, poczem zwłoki wrzucono do wody.
U zamordowanego nie znaleziono przedmiotów
wartościowych ani dokumentów, przypuszczają
jednak mało to, że motywem morderstwa nie
był rabunek. Dzienniki zaznaczają datę, że zwłoki
ki zamordowanego wykazały wiele skażeń. —
Kobieta nosowa zlamana, a prawe oko wybite. Co-
do osoby Somogyiego podają pisma, że należał
on do umiarkowanego skrzydła partji socyalno-
demokratycznej. Za czasów Karoly'ego był on se-
kretarzem stanu ministerstwa oświaty, w czasie
za rządów bolszewickich nie miał żadnej
roli. —

BUDAPESZT. WBK. Prezydent ministrów
Haszar oświadczył w sprawie znalezienia zwłok
Belli Somogyiego, że zachodzi tu nie zwykłe
zbrodnia, lecz morderstwo, zdolne podkopać pod
stawy porządku prawnego. Prezydent ministrów
nie pozostałby na swoim stanowisku, gdyby
wszystkie powołane czynniki nie podjęły natych-
miast kroków, celem przeprowadzenia jak najszy-
bszego śledztwa. Prezydent ministrów zwołał
członków gabinetu na nadzwyczajne posiedzenie.
W gabinecie panuje jednogłębność co do tego,
że stanowczo należy dać przykład odstraszający.
Rząd zdecydowany jest wystąpić jak najenergicz-
niej przeciwko tego rodzaju taktyce terrorysty-
cznej i poczynić wszelkie zarządzenia, aby tego
rodzaju zbrodnie się nie powtórzyły.

Także i w Anglii długi rosną

WIEDEN. Tel. Komp. donosi z Londynu.
Urzędowo ogłaszają, że dług państwowy Anglii
stał w czasie od 31 marca 1918 do 31 marca 1919
wzrósł z 5,925 miljonów funtów na 7,781 miljonów
funtów.

Długi państw koalicyjnych.

KRAKOW. (Rad Carnarvon). Chamberlain przed-
stawił Izbie stan długów, zaciągniętych w Anglii
przez państwa koalicyjne. Dług rosyjski wynosi
568,000,000 f. st.; francuski 470,000,000, włoski
400,000,000; belgijski 86,000,000; a innych państw
71,000,000; łącznie 1,700,000,000.

Sprawa Turcyi i Rosyi na najwyższej Radzie.

LONDYN. (Havas). Najwyższa Rada obradowała
w dalszym ciągu nad sprawą Turcyi i sprawą ro-
syjską.

Anglia wypiera się pertraktacyi z Rosyą.

WIEDEN. (Tel. Komp. z Londynu). Central News
zaprzeczają wiadomości, jakoby O'Grady pertrakto-
wał z Rosyą w sprawie pokoju. Temu zaprzeczeniu
nie dają jednak wiary w kołach politycznych. O'Grady
przybywa dziś do Londynu celem złożenia sprawo-
zdania z dotychczasowych swoich czynności, poczem
ponownie uda się do Kopenhagi.

Geppert w miejsce Lersnera.

KRAKOW. (Rad z Lyonu). W miejsce Lersnera
zamianowały Niemcy na konferencyę paryską Ottona
Gepperta.

24-godzinny czas w Anglii.

KRAKOW. (Rad z Carnarvon). Anglia ma zamiar
wprowadzić na stałe czas letni i czas 24-godzinny.

Zajęcie Archangielska przez bolszewików.

KRAKOW. (Rad. z Moskwy). Po opuszczeniu
Archangielska przez białą armię, zajęli go bolszewicy.

Termin redukcji armii niem.

KRAKÓW. (Rad z Lyonu). Lloyd George wysłał we środę do Sthaemsa, nowego pełnomocnika rządu niemieckiego w Londynie pismo, zawiadomieniem, że Rada najw. zssa zgodziła się na przedłużenie terminu, do którego Niemcy mogą trzymać więcej niż 100.000 ludzi pod bronią. Do 10 kwietnia br. muszą zredukować liczbę do 200.000, a do 10 lipca br. do 100.000.

Szwecya w Lidze narodów.

KRAKÓW. Rad Lyon. Ze Sztokholmu donoszą: Rząd szwedzki domaga się przyjęcia do Ligi narodów. Szwedzki minister spraw zagranicznych wyłuszczył powody, dla których jest pożądanym, aby Szwecya weszła w skład Ligi.

Polsko-gdańska komisya graniczna.

GDANSK. Wczoraj odbyło się w gmachu dykcji kolejowej pierwsze posiedzenie polsko-gdańskiej komisji granicznej. W najbliższych dniach odbędzie się konferencya polskich i niemieckich członków komisji w sprawie poczynienia przygotowań technicznych.

Powrót Polaków z Ameryki.

KRAKÓW. (Rad Lyon) Z Genewy donoszą, że we czwartek przybyli do Szwajcaryi tysiące Polaków i Jugosłowian, robotników, którzy powracają do ojczyzny ze znacznymi sumami dolarów, zarobionych w Ameryce.

Badanie tyfusu w Polsce.

KRAKÓW. (Rad z Carnarvon). Wczoraj przybył do Genewy dr. Wolbach, prof. uniwersytetu Harvardzkiego i konferował z pierwszym dyrektorem Czerwonego Krzyża. Ma zamiar wyjechać do Polski dla badania tyfusu.

Wyjazd delegacji sejmowej do Gdańska.

WARSZAWA. (Telefonem) Dziś wieczorem wyjeżdża do Gdańska delegacya sejmowej komisji komunikacyjnej dla zbadania gospodarki wyładunkowej załadunkowej artykułów pierwszej potrzeby w porcie gdańskim. Delegacyi będą towarzyszyli eksperci z ministerstwa kolei.

Zjazd konserwatystów z całej Polski.

WARSZAWA. (Telefonem) Od 3 dni odbywają się tu obrady zjazdu przedstawicieli grup i ugrupowań konserwatywnych z całej Polski. Udział uczestników jest bardzo liczny. Na zjeździe omawiane są sprawy zarówno polityczne, jak gospodarcze. Głównie tematy obrad są następujące: Sprawa położenia ziem wschodnich po zawarciu pokoju z bolszewikami; stosunek posłów konserwatywnych do polityki Naczelnika Państwa; kwestya agrarna; sprawa kolonizacyi ziem wschodnich.

Układ ze służbą folwarczną.

WARSZAWA. (Telefonem) Po 70 posiedzeniach komisji rozjemczej w sprawie umów zbiorowych między służbą folwarczną a właścicielami majątków ziemskich na r. 1920/1 doszło wczoraj do porozumienia. Pertraktacye zakończono i ustalono tekst umów, który będzie ogłoszony równocześnie przez

NADEŚLANE.

Pul'ny kinoteatr „KORSO“ pl. Akademicki 5. Od piątku 20-go lutego dramat obyczajowy w 4 aktach p. t.

ZEMSTA UPADŁEJ KOBIETY

Bohaterka tego dramatu — to nowe wydanie EWY POBRATYMSKIEJ ŻEROMSKIEGO.

Uwiedziona przez człowieka, któremu odlała pierwa o swe uczucia spała ze szczieb na szczebel. Po latach staje na jej drodze sprawca jej hańby, a wtedy przychodzi godzina zemsty, zemsty oryginalnej i tak strasznej, że powinna być przestroga dla każdego, kto ma zamiar popełnić... grzech przeciw kobiecie.

Ponadto SAMOBÓJCA, wesoła komedya w 2 aktach, wykazująca dowodnie, że łatwiej chceć się zabić, aniżeli zamiar wykonać. 4540

PO RAZ PIERWSZY WE LWOWIE

pojawi się na ekranie kinoteatru „FATAMORGANA“, pl. Maryacki 10. od wtorku 24-go lutego 1920 przy pięknej ilustracyi muzycznej olbrzymi, społeczno-kulturalny dramat w 6 wielkich aktach p. t.

UWIEDZIONE CÓRKI (Zmarnowane kobiety)

Córki samopas puszczono. — W węzowych spotach pokus. — Słodka trucizna najpewniej zabija. Miła złego początek, lecz koniec żałosny.

CZY NASZYM CÓRKOM NIE GROZI TO SAMO? 4632

Przed odpowiedzią polską na notę sowietów.

WARSZAWA. (Telefonem) Dla ułożenia noty, ustalającej polskie warunki pokojowe, wybrana została komisya, w skład której wchodzi po jednym przedstawicielu każdego z trzech największych politycznych ugrupowań w Sejmie tj. „Piastowców“, Związku ludowo-narodowego i socjalistów. Do komisji tej wejdzie także jako przedstawiciel rządu delegat Ministerstwa spraw zagran. W ten sposób ułożenie noty odbędzie się przy udziale tak rządu, jak Sejmu, a przy zapewnieniu dla czynnika ustawodawczego decydującego wpływu na układ noty.

WARSZAWA. (Telefonem) W związku z pracami przygotowawczymi do ułożenia odpowiedzi rządu na bolszewicką propozycyę pokojową slychać ze sfer miarodajnych, że w postawionych warunkach rząd polski bę-

dzie się domagał od sowietów zrzeczenia się wszelkich terytoriów, wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej z przed r. 1792. Przytem rząd polski będzie prowadził rokowania pokojowe w ścisłym porozumieniu z rządami zaprzyjaźnionych państw nadbałtyckich.

WARSZAWA. (Telefonem) W kołach sejmowych utrzymuje się pogłoska, że z inicjatywy prawicy po ułożeniu noty pokojowej min. Patek w towarzystwie prezesa sejmowej komisji spraw zagran. Stanisława Grab- skiego uda się do Paryża, by tam uzyskać zatwierdzenie Rady Najwyższej dla noty pokojowej rządu polskiego. Zamiar ten wywołał w pewnych kołach sejmowych słuszne zaniepokojenie, gdyż oznaczałoby to dyplomatyczną zawisłość rządu polskiego od koalicyi.

Bezczelność czeska.

Czesi ustanowili samowolnie linię cłową.

CIESZYN. (Telefonem) Czesi zaczęli już przeprowadzać wielką rewizyę cłową. Fakt ten jest niestychaną bezzcelnością, jeżeli się zważy, że rokowania komisji aliantów z przedstawicielami Polski i Czech w sprawie granicy czesko-polskiej jeszcze nie zostały ukończone. Mimo to Czesi sprowadzili 17 urzędników celnych do Bielska i od dwóch dni

przeprowadzają najściślejszą rewizyę cłową na linii rzeki Białki. Wobec tego sytuacya przedstawia się tak, że granice Śląska od Morawy są otwarte i tamtędy wywozi się ze Śląska, co tylko wywieźć można do Morawskiej Ostrawy, gdy tymczasem granica od strony Polski jest przez Czechów zamknięta.

ministerstwo ochrony pracy i przez związki zawodowe

Zjazd miast małop. w Krakowie.

KRAKÓW. (PAT.). Dziś rozpoczynają się w sali Rady miejskiej obrady ogólnego Zjazdu miast Małopolski. Po ukończeniu się zgromadzenia i po sprawozdaniach sekretarza za rok 1918 oraz po sprawozdaniach delegatów na zjazd

miast polskich odbyte w Warszawie wejdzie na porządek dzienny sprawa organizacyi Związku z powodu przystąpienia miast Małopolski do ogólnego Związku miast polskich w Warszawie. Kwestye, tyżące aprowizacyi miast będą przedmiotem obrad popołudniowych. Jak podają dzienniki w obradach wezmą udział zastępcy rządu celem dokładnego poinformowania się o stanie zaopatrzenia miast w żywność.

Rodzice mordercami niepoznanego syna.

(Jak w tragedji Sofoklesa...)

(Z. I.) W obecnej wojnie zdarzają się wypadki swiane duchem greckich tragedji Sofoklesa.

Onegdaj żandarmeryja powiatu kamienieckiego aresztowała pewnego wędziaka i jego żonę, którzy zamordowali własnego syna.

Gzyna tego dokonali aresztowani wśród następujących okoliczności: W dniu 14 bm. powrócił zamordowany do rodzinnej wioski po kilkuletniej niewoli włoskiej, a chcąc rodzicom sprawić niespodziankę i radość po 5-letnim niewidzeniu się, postanowił przez jakiś czas zachowywać swe incognito i udawać początkowo obcego.

W szczyt nie sprzyjał zmieniony skutkiem długiej nielazki wyśiad, a szczególnie długa broda. Po drodze do karczmy strzeżony wstąpił do karczmy i tam dowiadywał się u arendarza o stosunkach domowych, przyczem, wyznał mu swe nazwisko i swój plan. Po wypiciu kilku kieliszków wódki, w stanie podochoconym udał się do domu swych rodziców, gdzie, jako nieznajomy podróżny, prosił o gościnę. Gdy mu jej odmówiono, tłumacząc brakiem miejsca usiadł pod piecem,

poczem wyjął zarobiony w niewoli duży znaczny majątek i przeliczał go w obecności domowników.

Oczy chłopów zapalały żądzą piewędzy, to też gdy żoniony podróżny usnął pod piecem, powstał w myśli gospodarstwa zamiar zamordowania nieznajomego i zagrabienia mu tak znacznej majątku. Z początku wahano się, ostatecznie chłop udał się do karczmy po wódkę, spodzielając się po jej wypiciu łatwiej dokonać zbrodnicego czynu. Karczmarz, przekonany, że chłop kupuje wódkę celem uczczenia powrotu swego syna gratulował mu z okazji przybycia tak miłego gościa. I w ten sposób wkrótce od słowa do słowa

dowiedział się chłop kim jest nieznajomy jego morderca, którego chciał zamordować.

Z radością udał się do domu, aby zakomunikować żonie młą wiadomość i odkrycie, gdy oto przy wejściu spotyka żonę,

która z zakrwawioną sierdą w ręku zawładnia go, że w międzyczasie dokonała straszego morderstwa.

Projekt pożyczki państwowej.

WARSZAWA. (Pat.) P. minister skarbu wniosł do Sejmu projekt ustawy w przedmiocie wypuszczenia 5 proc. krótkoterminowej i 5 proc. długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej. W motywach projektu zaznaczono, że dalsze pokrywanie wydatków państwa w drodze wypuszczenia zna ów pieniężnych wymagałoby nierównie większej emisji oraz spowodowałoby wskutek wzrastającej deprecjacji waluty markowej polskiej, niewymownie groźną dla Państwa sytuację, jedynie wypuszczenie pożyczek państw. pozwoli Państwu w ciągu dłuższego czasu na pozycje z nich niedoborów budżetowych bez uciekania się do coraz to nowych emisji markowych, grozących beznadziejną inflacją i deprecjacją waluty. Ministerstwo skarbu uznało za wskazane przedłożenie projektu o emisji pożyczki państw. w wysokości 6 miliardów marek polskich, z czego około 2 miliardy zostaną użyte na wykup poż. państw z r. 1918. Pożyczkę długoterminową przyznano pewne specjalne przywileje a mianowicie przyrzeczono niekonwertowanie jej przed r. 1930, oraz zapewniono zastosowanie przy przeliczeniu na przyszłą walutę polską, wyższej kursa przerahowania. Pożyczka krótkoterminowa 5 proc. ma być wypuszczoną na termin 5 letni, obligacje jej będą wypuszczane seryjami po 20 mil. m. każda, a procenta płatne będą za każde półrocze z dołu w d. 1 maja i 1 listopada każdego roku. — Poż. długoterm. do sumy 3 miliardów ze stopniową spłatą jej w ciągu lat 45 wypuszczoną ma być seryjami po 20 mil., odsetki będą płatne półrocznie z dołu 1 marca i 1 września każdego roku. Obligacje pożyczki długoterm. mają wszelkie prawa papierów papiernych.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

PIERWSZE POLSKIE PAŃSTWOWE ZAWODY LYŻWIARSKIE we Lwowie, zapowiedziane przez Łwowskie Tow. Lyżwiarzów na 21 i 22 lutego, odroczone zostały z powodu nie dających się przezwyciężyć przeszkód na 28 i 29 lutego.

KOMUNIKAT TEATRALNY. Z powodu nagłej a silnej niedyspozycji p. Okońskiego Dyrektora teatru wzięła się do odłożenia na dni kilka opery „Eros i Psyche”, cieszącej się wielkim uznaniem i powodzeniem. Wskutek tego zamiast zapowiedzianej na poniedziałek opery Ręzyckiego „Madame Butterfly” z p. St. Argasińską-Chojnowską w roli tytułowej.

TOWARZYSTWO OCHRONA LOKATORÓW we Lwowie zawiadamia interesowanych, że wo-

bec bezwzględnie stanowiska właściciela nieruchomości przy pl. Akademickim i musiało ponownie zmienić swój lokal i przenieść się do kamienicy przy ul. Ossolińskich 8, gdzie codziennie od godz. 2 do 4 popoł. udziela bezpłatnych porad we wszystkich sprawach mieszkaniowych, uproszony przez Towarzystwo p. dr. Weiss.

RUCH TELEGRAFICZNY DO ANGII. Zarząd telegrafów w Niemczech zawiadomił, że z powodu przeszkód w komunikacji telegraficznej z Anglią telegramy z Polski do Anglii doznają wielkiego opóźnienia; ponieważ wysyła się je przeważnie w drodze pocztowej. W sprawie tej interweniuje ministerstwo poczt i telegrafów w Berlinie.

ROZMAITOSCI.

(?) **PRZEDSTAWIENIE KINOTEATRALNE W SALI SĄDOWEJ.** W sądzie krajowym w Berlinie rozpatrywano onegdaj sprawę inkryminowanego filmu: „Kaiser Wilhelm's Glück und Ende” (Cesarza Wilhelma szczęście i upadek). Dramat filmowy pod tym tytułem złożył znany aktor i reżyser Ferdynand Bonn i podług zwyczajów, gdy film był już gotowy, rozesłał reklamowe ksząteczki z ilustracjami tego dramatu do rozmaitych kinoteatrów. Były cesarz niemiecki, widząc się zohydowanym w tym dramacie wniosł skargę do sądu i zażądał znieważenia tego filmu. Aby sądom trybunału dać możność dokładnego wniknięcia w istotę rozprawy, zarządono w sali sądowej wyświetlenie inkryminowanego filmu. Przedstawienie trwało półtorej godziny. Sala sądowa zamieniła się w salę kinoteatru. W krzesłach zasiadli członkowie trybunału i prokuratorzy, obrońcy oskarżonego i oskarżyciel. Wreszcie po skończonym przedstawieniu zabrał głos prokurator i zażądał znieszczenia tego filmu i wszelkich jego negatywów. Trybunał przychylił się do orzeczenia prokuratora i mimo pięknej nowy obrońcy reżysera i twórcy owego dramatu filmowego zatwierdzono wyrok znieszczenia filmu.

(?) **MYSTER HOEND W EUROPIE.** Mister Hönd (pisze się Hund) jest reprezentantem amerykańskiego przedsiębiorstwa „Universal Film Manufacturing Company” z siedzibą w Universal City w Kalifornii. Mister Hönd przyjechał do Europy po zakupno tekstów do dramatów filmowych i gotów zapłacić za dobry tekst 5000 dola-

rów (600.000 kor.).

Myster Hönd zwiadczył już Paryż i Berlin, gdzie żyje bardzo wielu pisarzy dramatów kinowych. Mister Hönd mówi poprawnie po francusku i po niemiecku i opowiada, że jego firma posiada 42 ensemble aktorskie, które grają na 42 dużych scenach, gdzie przygotowują się widowiska dla całego to nowych filmów. Aktoży Universal Manufacturing Company posiadają w Universal City własne swoje szkoły aktorskie, swoje wille, swój kościół i własny szpital. Przedsiębiorstwo to opłaca wszystko. Dysponuje też własnym ogrodem zoologicznym, gdzie chowają się zwierzęta potrzebne do przedstawień filmowych.

Myster Hönd opowiada, że Ameryka posiada około 14.000 kinoteatrów. Dochód roczny obliczony tu in minus na sześć miliardów i 400 milionów dolarów.

„Gwiazdy” aktorskie Universal Film Manufacturing Company biorą 1.000.000 dolarów i więcej rocznej gazy.

Kto jest najpiękniejszą kobietą Francji?

Wielki konkurs piękności kółceci już się rozpoczął w Paryżu. — Kinematografy wyświetlają najpiękniejsze kandydatki. Jedną z pierwszych jest piękna szatynka p. na Herval.

„Le Journal” poczynił już podawać pierwsze podobizny najpiękniejszych kobiet Francji i Paryża, które na wielkim konkursie piękności, przysłały największą ilość głosów zwolenników ich urody. Jak wiadomo, o czym już pisaaliśmy na łamach naszego pisma konkurs odbywa się przy pomocy wyświetlania najpiękniejszych twarzy kobiecych na płótnie ekranu filmowego. Piękne kandydatki do konkursu nie figurują na ekranie pod swymi nazwiskami, lecz jawią się przed oczyma widzów seryami jako kwiaty, ptaki, lub boginie. Piękna serya pięknych kobiet to serya kwiatów, których kandydatki wystąpiły pod efektowną nazwą róży, fiołka, narcyza etc. Ostatni „Journal” podaje podobiznę najpiękniejszej kobiety Francji, która na 2.063 zgłoszonych kandydatek konkursu i z pośród 49 wybranych konkurentek, otrzymała pełną pierwszeństwa.

Jedną z pierwszych piękności jest panna Lucyna Herval występująca pod pseudonimem „La Violette”. Urodzona w Paryżu, urodę swą zawdzięcza skrzyżowaniu się urody paryżanki, jaka była jej matka i zdrowia fizycznego Lotarynki, skąd pochodził jej ojciec.

Jest to szatynka jasna, o oczach koloru p-

NADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
ulica Sykulska 1. 15. — 2

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w 1-rzęd. Szkole tańców Henri Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
rozpoczyna się KURS TAŃCÓW
Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelarii Rynek 3, II piętro. 36/2

ADWOKAT

Dr. Józef Edward KAHANE
usta owony subystytutem adwokata b. p.
Dra Henryka KAHANEGO
prowadzi kancelaryję subystytucyjną we Lwowie
przy ul. Brajerowskiej 3. 42/2

wnego o przepzystej cerze, o wzroście 1 metr 73 cm. O ile z niezbyt doskonałej podobizny pani. Herval. reprodukowanej na maszynie rotacyjnej, dziennika paryskiego, sądzić można, uroczą piękność zawdzięcza swój triumf przepięknym, łoskotliwym, wytwornym, harmonijnym rysom twarzy i przepięknym cudnie zakrojonym ustom, na pół rozchylnym w uśmiechu. Coprawda konkurs jeszcze nie ukończony. Jest to dopiero se-ryja kobiet wybranych z 7000 kandydatek, teraz staje ich do walki 49.

Śmierć jednej z najszcześliwszych kobiet w świecie.

Gaby Deslys uroczą tancerka i pieśniarkę umarła. — Przeżyła najszcześliwsze tryumfy artystyczne. — Była bożyszczem Europy i Ameryki. — Zdobyla miliony. — Była kochanką króla. — A jednak... skosła jej życie śmierć bezlitosna.

Umarła jedna z kobiet, która pięknoscią swą uroda umiała zdobyć największe rozkosze, największe skarby świata. To uroczą tancerka i pieśniarkę, słynną w Europie i Ameryce Gaby Deslys, jedną z najpopularniejszych kobiet w świecie. Po dziesięciu latach od chwili przybycia z Marsylii do Paryża, by oddać się teatrowi, już była bogatą, sławną i kochanką jednego z królów Europy. Jej uroda i młodym „Manuelem” portygalskim miała szereg konsekwencji politycznych, gdyż opozycja republikańska rozpoczęła odtańczenie i kampanię przeciw wygnanemu już dziś wilecy.

Po tych przygodach miłosnych, sława Gaby Deslys urosła jeszcze bardziej. Jej występy w Londynie dały jej miliony, skoro fiskus angielski samego podatku nałożył na nią 260,000 funtów i szterlingów. W Ameryce zjawienie się głosiło, uroczym artystki było szeregami tryumfami przyjąć i wiktoriał.

Młoda kobieta zachorowała nagle ciężko. — Okazała się konieczność operacji chirurgicznych. Ale choroba robiła straszliwe, pustoszące postępy. Parę dni temu jedna z najszcześliwszych kobiet w świecie, uroczą, bogatą, ukochaną przez władców świata, odeszła w krainę cieni.

Nędza niemowląt.

Dzisiaj przyszła do naszej Redakcji matka zwozga dzieci, błagając o to, aby zamieścić w gazecie ogłoszenie tej mniej więcej treści: „Kto przyjmie na własność czteromiesięczne dziecko płci męskiej, zdrowe i ładne, którego ojciec zachorował z ran, otrzymanych na wojnie i nie zdolny jest do pracy zarobkowej, a matka, zmuszona zarabiać na utrzymanie dla siebie i męża oraz trojga starszych dzieci, nie jest w stanie zająć się niemowlęciem, które zginać może marnie z braku należytej opieki”.

Spójrzałam w twarz kobiety.

— Jakto? Odchowala pani dziecko do czterech miesięcy, karmi je pani piersią swoją i chcesz teraz oddać swoje dziecko obcym, nieznanym ludziom, utracić je na zawsze?

Ledwie wymówiłam te słowa, już pożałowałam, że dałam się ponieść pierwszemu wrażeniu.

Z oczu kobiety trysnęły łzy, usta jej zaczęły drżeć gwałtownie; widziałam, że całą siłą woli pałuje nad sobą, aby nie wybuchnąć głośnym płaczem.

— Nie mogę patrzeć na mękę tego dziecka — zaczęła mówić przerywanym od płaczu głosem. — Starsze dzieci opycham kartofiami lub mamalgą... W łóżku zimno i wilgotno... Przecie takie dziecko potrzebuje częstego opierunku... a mydło takie jest tak drogie i niezawiesz jest tyle opali w domu, że by zagrozić wodę do prania. Skąd wziąć tyle pie-

ruszków i ciepłoty. Muszę zarabować poza domem. Chory mąż nie potrafi się opiekować niemowlęciem. Starsze dzieci odsyłam do szkoły i do ochronki i łatwiej już sobie z nimi radzę. A to najmłodszego zgnanię, bo już wszystko wysprzedalam z domu, żeby mieć na pierwszy czas po pogodzie...

Zrozumiałam nędzę tej kobiety. Przekonałam się, że należy odebrać dzieci tym, którzy ich wychowywać nie mogą lub nie umieją, aczkolwiek wydawać się może bezduszne i okrutne — nasuwa się tu przecie z całą ważkością społecznego problemu.

Ale nasza świeżo odzyskana państwowość nie może się jeszcze zdobyć na zakłady, w których pomieścić by można wszystkie zaniedbane dzieci i te, którym rodzice opiekować się nie są w stanie.

Naprzekład we Lwowie: Zakład Dzieciątka Jezus i miejski Zakład dla niemowląt są tak urządzone, że pomieścić zaledwie mogą 100 do 150 dzieci. „Generalna opieka dziecka” we Lwowie nie jest również tak bogato wyposażona, aby sprostać mogła wszystkim napływającym tu zgłoszeniom.

A więc odzywam się do tych, którzy w obecnych czasach dorobili się majątku, a są bezdzietni: Weźcie na wychowanie biedne, opuszczone niemowlęta. Chowacie psy, koty, kanarki i papugi. Lituje się nad zdeptaną szkapą, która pada trygłódzona na ulicy, — a nie macie litości dla umierającego z głodu człowieka.

Weźcie na wychowanie takie dzieci, którym rodzice ich zająć się nie mogą.

Dziecko, na które dziś wskazuję odebrać można przy matce mieszkającej przy ul. Zborowskiej 1. 3, parter, drzwi 8. K.

Ze spraw ruskich.

„WPERED” PRZECIW UKRAIŃSKIEJ EMIGRACJI (st) W odpowiedzi Aleksandrowi Kowalewskiemu z racji rzekomego zjazdu „heimatców” w Pradze, pisze „Wpered”: „Niema wątpliwości, że konsolidacja wszystkich sił ukraińskich na emigracji jest alej obywatelskiej opinii jest bardzo potrzebna. Sądziemy jednak, że konsolidacja ta powinna zmierzać do tego, ażeby nasi politycy, urzędnicy, ministrowie, dziennikarze i pisarze jak najprędzej przestali być emigrantami i powrócili do pracy na terytorium Ukrainy. Tyłko tam, we współpracy z całym narodem, będzie można naprawić błędy i pociągnąć do odpowiedzialności tych, co zawinił przeciw ukraińskiej państwowości i jej mieniu. Uważamy sam fakt istnienia ukraińskiej emigracji za szkodliwy i nienormalny dla idei ukraińskiej państwowości. Ton ukraińskiej prasy zagranicznej, a zwłaszcza wiedeńskiej (pełen podejrzeń, oskarżeń itd.), najlepiej świadczy o niezdrowym stanie naszego emigracyjnego życia. „Związek ukr. dziennikarzy” powinien się postarać i wpłynąć wedle możliwości na korzystniejszą zmianę w tym względzie.

(st) „WPERED” PRZECIWI „NOWA RADA”. Jak donosiłszy, wczorajsza ruska „Nowa Rada” (organ szowinistów galicyjskich), pisząc o aresztowaniu ministrów ukr. przez władze polskie w Kamieńcu, rzuciła oskarżenia na szefa ukr. misji dypl. w Warszawie, mian. Lewickiego Andrzeja, że to on umyślnie zwabił premiera Mazepę z Mohylewa do Kamieńca, aby umożliwić Polakom aresztowanie Mazepę, co więcej, by zatrzeć ślady swojej intrygi kazał również siebie samego i innych obecnych w Kamieńcu ministrów aresztować.

Z racji tego głośnego oskarżenia, rzuconego na socjalistycznego ministra, pisze dzisiaj „Wpered” pod adresem „Nowej Rady” takie słowa: Te domysły jest tak podle, że my publicznie wzywamy „Nową Radę”, aby przedstawiła dowody na te zarzuty. Jeśli „Nowa Rada” nie da tych dowodów, to będzie musiała ponieść wszelkie konsekwencje swego postępowania.

(A więc już i wiasni radacy pozwali się na prawdomówność i „mędrości” politycznej „Nowej Rady”?)

Zbrodnie gen. von Klucka.

Co mu zarzuca rząd francuski?

Na liście francuskiej, żądającej wydania zbrodniarzy wojennych niemieckich, widnieje pod Nr. 162 generał von Kluck, komendant tej armii, która dażyła na Paryż i została — jak wiadomo — pobita nad rzeką Marną w pierwszych dniach września 1914 roku.

Lista francuska zarzuca mu wydawanie rozkazów podwładnym pułkom, ażeby połykały miasta i wsie, ażeby rabowały i ażeby rozstrzeliwały osoby cywilne. Dowodziłono, że wszyscy tych zbrodni żołnierze generała von Klucka dopuszczali się w licznych miastach departamentu Oise. Kolumny niemieckie pędziły przez siebie wielkie i gęste zastępy kobiet i dzieci, ażeby w ten sposób zasłonić przed strzałami wojsk francuskich. Wiele z tych kobiet i dzieci poniosło śmierć, albo ciężkie rany. Wojska niemieckie należące do armii generała von Klucka rabowały domy i sklepy. Specjalnie wyposażone kolumny żołnierzy-podpalaczy zapalające w rozmaite materiały palne spaliły miasto Senlis. Oficerowie pozostający pod rozkazami von Klucka.

NADESŁANE

Jeszcze tylko 2 dni

(sobota i niedziela)

w „Marysience” i „Koperniku”

wyświetlają salonowy francuski dramat w 5. wielkich aktach pod tyt.

SZAŁ MIŁOŚCI

Nadprogram:

BIARRITZ i okolice.

„APOLLO”

Jeszcze tylko

w sobotę i niedzielę

Arcydzieło w 7-miu aktach

MADAME DUBARRY

Faworyta króla Ludwika XV.

Z POLA NEGRI.

chciał, że kara zastrzelić miera, który był wzięty jako zakładnik.

W pałacu się mieście Creil, Niemcy po-
przedzili siebie jako ochronę przed strzałami
francuskimi, kolumny mężczyzn cywilnych.

Dnia 30 sierpnia 1914 r. generał von Kluck
osiadł w mieście Lassigny właścicielowi do-
mu w którym mieszkał, przydziałowi sądu ape-
lacyjnego paryskiego Febretowi co następuje:

— Chcemy Francję zniszczyć. To państwo
musi zniknąć. Za trzy dni będziemy w Paryżu. Za-
bierzemy do Niemiec wszystkie zabytki sztuki i
wszystkie bogactwa gospodarstwa w Paryżu, zra-
bujemy to miasto i zniszczymy, pozostaną tylko
gruz i popioły. Paryż musi przestać istnieć.

W kwaterze żołnierze 127 pułku rezerwowe-
go pod dowództwem niemieckim zabili ogromną ilość
mieszkańców, niekiedy przed pożarem. Jeden
z generałów niemieckich na ten wódek zawołał:

— Dostanę lekcyę dla mieszkańców.

W listopadzie 1915 r. adwokat z Berlina dr.
Bergschmidt, oficer rezerwy, oświadczył w
Chamby, że Niemcy wykreśliłi od dawna słowa „li-
tość i ludzkość” ze swojego słownika.

(Kł) siebie dodajemy, że miłośnicy zbrodni za-
ręczonych generałowi von Kluckowi, powtarzali
się także i w Królestwie. Do tej kategorii należy
systematyczne i celowe spalanie Kiszca.

Widocznie istniała jakaś tajna szczegółowo o-
pracowana instrukcja dla generałów i oficerów
niemieckich, pouczająca ich w jaki sposób ma-
łać ocher miast. Wartość taką instrukcję wy-
szukać.

Antykwaryusze berlińscy sprzedawali zrabowane we Francji arcydzieła sztuki.

Jak wyryty u antykwaryusza berlińskiego skarby
złoty francuskiej. — Kupcy hiszpańscy. — Cafe
galeria obrazów. — Udowodniono ich pochodze-
nie z Francji.

Po podpisaniu traktatu pokoju, rząd francu-
ski wysłał do Niemiec szerogą misję, celem do-
świadczenia interesów Francji. Specjalna misja
została delegowana do Wiesbaden i tam pozo-
stawała dość długo. Tymczasem jednak szcze-
śliwy przypadek wykrył fakt, iż w stolicy Nie-
miec, w Berlinie, nagromadzono całą masę wy-
wiezionych do Niemiec bogactw, skarbów sztuki
zrabowanych najbożystwiej z okupowanych te-
ritoryj Francji, z galerii artystycznych i
składowi kolekcjonerów francuskich.

Magazyny starczytności w Berlinie poczęły
wystawiać z całym cynizmem za szybą wysta-
wowa najsubtelniejsze arcydzieła sztuki malarzy
francuskich. Wartość ogromna tych dzieł, a ró-
wnocześnie skromna cena sprzedaży, zdradzająca
wielką ochotę kupców niemieckich pozbicia się
tych dzieł dawały niemalże materiał dla podej-
rzeń, co do pochodzenia tych dzieł sztuki.

Delegaci francuscy przedstawiając się jako
kupcy hiszpańscy u antykwaryusza niemieckiego,
udał się poszukać sobie zaufanie właścicieli głów-
nych antykwaryatów Berlina. Z początku przy-
jęto ich bez entuzjazmu, powoli jednak zachęca-
ni przez dobry interes już obliży, wylęgali kul-
pcy berlińscy wobec gości z Hiszpanii z głębi
swych schowków i łamów całe serie rzad-
kich arcydzieł, obrazów, rzeźb, cacek artysty-
cznych, mebli. Wszystko to było na sprzedaż,
Walcen i Doucher, Isabey i Horacy Vernet, go-
beliny i piękne makaty, wszystko to mogło się
stać własnością pierwszego lepszego nabywcy.

A przecież były to arcydzieła skradzione
przez wroga we Francji, przecież była to wła-
sność zrabowana przez okupantów, która nigdy

odtąd mogła nie wrócić już do swych prawych
właścicieli.

Przeprowadzone śledztwo urzędowe dało
materiał sensacyjny. Stwierdzono, że w znacznej
pięćsetkach pięćsetniaków zakwestionowanych u
antykwaryusza berlińskiego, to część rozgrabionej
galerii obrazów w pałacu księcia de C., że
cztery inne dzieła były już reklamowane przez
właścicieli francuskich.

W ten sposób własność artystyczna została
odebrana Niemcom, którzy splamili się rabun-
kiem dzieł sztuki w okupowanej ziemi fran-
cuskiej.

Gmach giełdy w Gdańsku.

(Do ryciny).

(?) Artusowym dworcem (Artushof) nazwano
ten gmach, który zamieniono na gmach giełdy.

Główna fasada tej wspaniałej budowli, sięga-
jącej jeszcze szesnastego wieku, dobudowana zo-
stała później i wykazuje najpiękniejsze cechy stylu
odrodzenia.

Przed gmachem wznosi się przepiękna studnia
również w stylu odrodzenia z olbrzymią figurą
Neptuna. Wodotryski tej studni, umieszczone są
tak kunsztownie, że lekkość załamują się w nich
promienie światła czy promienie słońca, dają to do
złudzenia obraz białej nie kolorowy.

Bogato rzeźbiona fasada wykazuje kłopotliwe
wnętków, gdzie umieszczone są popiersia nieje-
dnego dobrodziejcy Gdańska. Widać tu także wizer-
unki królów polskich Zygmunta Augusta, Bato-
rego i Stanisława Leszczyńskiego.

W wystybulu widać zwieszający się od sufitu
model okrętu. Słojany pokryte są rzeźbami i ma-
lowidłami, które symbolizują olbrzymie bogactwo
Gdańska. Są to wszystkie rzeźby i malowidła 16
i 17 wieku nie tak starannie konserwowane, jak
te w gmachu ratusza, ale zawsze jeszcze piękne
i niezmiennie ciekawe.

W salach dworca Artusowego pełno jest pa-
matek dawnych wieków. Gdańsk był jednym z
najbogatszych miast w Europie, gdzie według
symbolicznego tu obrazu, przelewało się złoto,
mierzono korecami.

Kronika bieżąca.

Dziś Eleonory.

Jutro Kat. św. P.

Pojutrze Romana.

Wschód słońca o g. 7:04. Zachód o g. 5:24.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę, 21 lutego, o godz. 3 „Wesele”,
dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W sobotę, 21 lutego, o godz. 7 „Traviata”,
opera Verdiego z p. Bandrowską w roli tytułowej.

W niedzielę, 22 lutego, o godz. 3 „Fantazy”,
dramat w 5 aktach Jul. Słowackiego.

W niedzielę, 22 lutego, o godz. 7 „Księżniczka
dolarów” operetka w 3 aktach Falla.

W poniedziałek, 23 lutego, o godz. 7 poraz 4
„Eros i Psyche”, opera w 5 aktach Ludomira Ró-
zyckiego.

We wtorek, 24 lutego, o godz. 7 poraz 4 „Asy-
stent”, sztuka w 3 aktach O. Zapolskiej.

REPETUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓR.

KA” w sali „Casino de Paris”, ul. Rejtana 1.3. Pro-
gram XIV. od poniedziałku 9 lutego 1920 codziennie
o godz. 8-mej wieczór. Część I. Romuald Gie-
raszński jako „Jankiel Trałłowicz, nokatny doradca”,
Paulina Noskowska, piosenki Iljczyna, Andia

Kitschman i Marek Windheim w swoim repertua-
rze. Część II. „Kłopoty pana prezydenta”, wiel-
ka, aktualna satyryczno-polityczna rękawa w 2-
ch częściach pióra spółki autorskiej „Ki-Zbi”. Udział
biorą: Marya Czajkowska, Andia Kitschman, Pauli-
na Noskowska, Romuald Gierasziński, Karol Gros,
Stefan Morski, Jerzy Rygiel, Maryan Tarłowski,
Marek Windheim.

W niedzielę, dnia 22-go lutego o godz. 4 popoł-
po cenach znizonych: Powtórzenie programu trzy-
nastego: Część koncertowa i „Sen Salomona Po-
meranca” z Gieraszińskim w roli tytułowej.

W poniedziałek 23 premiera programu XV-go
Gościnne występy: R. Gierasziński i Miła Kamuliska,
tancerka Teatru Wielkiego w Warszawie.

Bilety od 9—5 u G. Seyfarta, ul. Akademi-
cka 6 a od 6 wiecz przy kasie.

REPERTUAR SCENII LIT.-ART. „WESOLA

WYDRA” (Pasaz Mikołascha) od 15 do 23 lutego,
dyrektor M. Wojtaszek, „Śledztwo”, szkic W.
Olszewskiego w 1 odsłonie w głównych rolach
Dwernicki i Neusser, „Jak w moskiewskim jarze”,
sceny cygańskie, w solowych kreacjach Wojta-
szek, Zielińska, Lillan, Brawuoff. Duet Jupai-
Sjupał oraz gościnny występ Staruszkiewicz,
„Chłopczyk i dziewczynka”, dyalog transformacyj-
ny ze śpiewami i tańcami wykonają Wojtaszek
i maseczka. „Dama w czarnym”, arlekiada w 1 ak-
cie B. Bronowskiego z Wojtaszkiem, Dwernickim
Lillan, Neusserem i Justowiczem. Początek o godz.
9 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni
Akademickiej.

W niedzielę, dnia 29 bm. w sali Sokoła „Macie-
rzy „Benefis” Wojtaszka.

PROF. SZYMON ASKENAZY b. prof. historii

nowożytnej, został na wniosek prof. Petrzyckiego
powołany na katedrę nauk politycznych na
wydziale prawnym uniwersytetu warszawskiego.
Senat uniwersytetu warszawskiego uchwałę tę
odrzucał, motywując między innymi tem, że prof.
Askenazy w ostatnich latach swej działalności
w Lwowie, obowiązkowo akademickie zupeł-
nie zaniedbywał. Podobno prof. Petrzycki, sław-
ny socjolog, zagrożony z tego powodu usła-
pieniem.

(?) Z MUZYKI. Marya Krenzowa-Mirska wy-
stąpi 3. marca w imprezie koncertowej M. Tuer-
ka z własnym recitalem fortepianowym, którego
program nader interesujący obejmować będzie
utwory rzadko kiedy wykonywane, między in-
nymi wariacje Szymanowskiego na temat polski,
wariacje Opieńskiego, oraz słynny „Helicame-
ron” Lisza. Ostatni koncert p. Mirskiej w War-
szawie spotkał się z dużym powodzeniem i uzna-
niem. Krytycy warszawscy przyznają p. Mir-
skiej niezwykłe walory wirtuozowskie, jakoto
panujący życiem temperament, doskonała —
pełną finezyi technikę, oraz szczególną predy-
sponację artystyczną do utworów nowoczesnych.
Spodziewać się należy, że koncert jej we Lwo-
wie wywoła wśród naszej muzykalnej publicz-
ności rzetelne zainteresowanie, tembardziej, że p.
Mirska jest Lwowianką i ogromną do miasta
tego przywiązaną.

(?) PAMIĘCI DRZYMAŁY. Pisma warszaw-
skie podają odezwę znanego pisarza Macieja
Wierzbickiego, który w obecnej porze, gdy na
terenach polskich objętych plebiscytem, roryg-
wa się walka o nasze nieprzedawnione prawa —
społeczeństwo polskie uczciło pamięć Drzymały,
cwego męczennika polskiego z nad Odry, ofiarę
hakatystycznych rządów pruskich. Nazwisko
Drzymały, chłopca, który z rodziną zamieszkał w
wozie, gdy władze pruskie wyrugować chciały
z ziemi państwowej chłopów polskich, zabra-
niając im budować domy na własnym zagrodzie,
znane jest starszemu pokoleniu na wszystkich
obszarach Polski. Ale odrodź o to, aby podras-
ta-

jące teraz pokolecie dowiedzieli się o tym miastowym chłopie, przyczem należy też pamiętać rodzinie Drzymały, która obecnie, jak twierdzi pani Wierzbicki, popadła w nędzę.

(2) **NOWE ZABYTKI MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE.** Wspaniałe zbiory znane i cenzonego kolekcjonisty Feliksa Jasieńskiego, zawierające do 10.000 eksponatów między innymi dzieła sztuki polskiej, japońskiej, francuskiej włoskiej, obrazy, makiety, meble, wydawnictwa, broń, porcelana itd. przejść mają w najkrótszym czasie na własność muzeum narodowego w Krakowie. P. Jasieński zostaje tylko dożywotnym dyrektorem i kierownikiem artystycznym tych zbiorów z pensją 24.000 mk. rocznie. Miasto, — które pod tym warunkiem nabyło te zbiory od p. Jasieńskiego, nie za nie nie płaci. Znamy oceni ich wartość na 8.000.000 mk.

PIESZO ZASZEDŁBY SZYBCIEJ. Dnia 27. stycznia r. b. wysłała Administracja naszego pisma pod adresem pana H. w Kolomyi koron 304 hał. 30.

Pieniądze te wędrowały ze Lwowa do Kolomyi od 27. stycznia r. b. do 17. lutego r. b. a więc równo 21 (dwadzieścia jeden) dni.

Jak na to odległość, jest to niewątpliwie znacznie za długo i byłoby bardzo wskazane, — gdyby p. Dyr. Bieniawski zechciał skontrolować tajemnicze urzędowego aparatu, który w tych warunkach odstrasza ludzi od korzystania z poczty.

O POSADY PRZY KOLEI. Dyrekcja Kolei państwowych we Lwowie ogłasza, że ostateczny termin wyposzerzenia podań o przyjęcie do służby przy polskich kolejach państwowych funkcjonariuszów b. c. k. austr. kolei państwowych, mających prawo swobodzyczyny w jednej z gmin dawnego zaboru austriackiego, wchodzącego obecnie w skład Rzeczypospolitej Polskiej, upływa z końcem lutego 1920. Podań wniesionych po upływie powyższego terminu nie będzie się wcale rozpatrywać.

(in) **MIMOWOLNA OFIARA WOJNY.** Stan. Drozdowski, zarobnik w Janowie, wrzucił w ogień pod kuchnię patron karabinowy. Podczas wybuchu, jaki nastąpił, odłamki cegły ugodził R. w oko, tak silnie, iż musiano go przywieźć do Lwowa do szpitala, ponieważ grozi mu utrata oka.

(in) **PRZYKRE NASTĘPSTWA LEKKOMYŚL. NOŚCI.** Marta Tymiecka, zam. przy ul. Zborowskich 1. 3, nalaćwała onegdaj naftę do płonącej lampy. Nafta zajęła się, a płomień objął szaty T., przyczem odniosła ona straszne poparzenia na ciele i pogotowie ratunkowe musiało ją odstawić do szpi-

tala. 16-letnia córka jej Erozyna, ratując matkę, poparzyła się również, lecz pozostała w domu.

(in) **PODCZAS ĆWICZEŃ NA NARTACH** na Złocieniu upadł żołnierz Henryk Glaszkiewicz i złamał przytem prawą nogę.

(in) **ŚMIAŁOŚĆ LWOWSKICH ZŁODZIEI** jest wprost zadziwiająca. Wczoraj w południe w miejscu tak ludnym i ruchliwym, jak pl. Bilewskiego (naprzeciw kościoła św. Elżbiety) weszli złodzieje do sklepu Manuela Schwartza, pod nieobecność właściciela, a zabrawszy 20 par obuwia, wart. 14.000 mk. i 400 kor. gotówkę z kasy podręcznej, wyszli jak przyszl bez przeszkody.

(in) **POŻAR NA KOSTERÓWCE.** W domu rzeźnika N. wybuchł wczoraj nad ranem pożar, który wkrótce obrócił w zgłuszcza całe domostwo. W domu tym leżało dwie osoby chore na tyfus, lecz zostały one wczas wyniesione przez sąsiadów i uratowane od śmierci w płomieniach. Przybyła straż pożarna ogień umiejscowiła.

REPERTUAR GAL. BIURA KONCERTOWEGO M. TIERKA. We wtorek, dnia 24 lutego. Małyda Lewicka, prima donna opery warszawskiej. 4019

KRONIKA TARNOWSKA.

Tarnów, 18 lutego.

RADA miejska przeznaczyła na ostatniem posiedzeniu kwotę 15.000 koron na flotę polską oraz 1000 koron na cele plebiscytowe. W dalszym ciągu po poświęceniu serdecznego wspomnienia pamięci sp. Ursynego, dyr. wodociągu, rozpoczęła się dyskusja aprowizacyjna. Groźna sytuacja aprowizacyjna przedstawił referent prof. Wojciechowski. Po długiej dyskusji uchwalono poczynić zakupy mąki pozakontyngentowej za uzyskany na ten cel kredyt w kwocie 700.000 koron. Uważniono nadto burmistrza dra Terlika do przedstawienia memoriału i poczynienia kroków u ministra aprowizacji celem zaopatrzenia miasta w najpotrzebniejsze środki spożywcze.

Wice plebiscytowy odbył się w ostatnich dniach w sali Kasy Oszczędności, a to celem zebrania funduszy na cele plebiscytowe. Wice zagał dr. Terlił, podnosząc zainteresowanie się miasta tą sprawą. W dalszym ciągu przemówienia zaznaczył że tarnowski komitet przesłał do Cieszyńska na cele plebiscytowe 12 tys. koron. Drugim mówcą był p. Gomolec, górnik z powiatu rybnickiego, który przedstawił stosunki na Śląsku Górnym. Po uchwa-

leniu przeprowadzenia zbiórki na cele plebiscytowe więc zamknięto.

Karty węglowe w. prowadzili miejsc. Rad. gospodarcza, dając na jedną legitymację 30 kg. węgla niesiecznego.

Tyfus plamisty zaczyna grasować w mieście, porywając nadzwyczajnie przeważnie sfer ubogich i wojskowych.

Z kroniki policyjnej. W ostatnim tygodniu bieżącej krenika policyjna trzy poważniejsze włamania z tych dwa udaremnione.

Do składów z żywnością amerykańską, dzieł, które się mieszczą w szkole im. Staszica, usiłowano się włamać, złodzieje splosnęli przed tarczaną, umknęli, niosząc nieznaczna zdobycz. W nocy z 16 na 17 bm. nieznani sprawcy usiłowali włamać się do sklepu jubлера Rubina, wybijając otwór do sklepu w ścianie od sieni, splosnęli jednak umknęli, pozostawiając w śieni mnóstwo gruzu. Tej samej nocy wybito przez otwór w żaluzji szybę w sklepie jubilerskim Lotfita i skradziono różne zegarki i biżuterię drobniejsze, wartości kilkunastu tysięcy. Poszukiwania za sprawcami wdrożono.

KRONIKA SĄDOWA.

(rs) **EPILOG AFERY CUKROWEJ.** Rozprawa główna przeciw Pieprzakowi i tow. (Czek, Barański itd.), obwinionym o współudział w niedozwolach i sprzeniewierzenie znacznych ilości cukru na szkodę konsumów wojskowych, odbędzie się przed trybunałem sądu wojskowego D. G. Gen. Lwów — dnia 20. marca b. r. Oskarżeni znajdują się na wolnej stopie.

(rs) **EPILOG AFERY GUMOWEJ** rozprawa się w dalszym ciągu przed sądem D. G. G. w połowie marca b. r. Odpowiadać będą oskarżeni Rosenmann i Stankiewicz. Do rozprawy stawiany będzie cały szereg świadków.

Zasądzeni wyrokiem sądu połowego D. G. E. w zeszłym miesiącu b. por. Kwieciński i adw. Krokowski odstawieni zostali już do domu kary w Stanisławowie.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
4128

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12.
4153

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczony specjal. dr. FRISCH,
ulica Wałowa 1. 11. Wstrzykiw. le. preparata Neo Salvarsanu tylko przed południem. 2919

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz Szpitala powszechn. mieszka obecnie na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty.
3082

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Ważne dla kupujących!

Na sprzedaż w Bydgoszczy i okolicy posiadłości miejskie i wiejskie oraz przedsiębiorstwa handl. i przem. pod bardzo dogodnymi warunkami. Bydgoszcz jest największym miastem przemysłowym we Wielk. polsce, leży około 100.000 mieszkańców i ma znakomitą komunikację kolejową i wodną z całą Polską. — Po piech konieczny. — Ceny stale idą w górę. C. as to r. niąd. 4016
INTERES KOMISOWY I OSADNICZY W. IGŁA
Bydgoszcz, ul. Dziedzicowa 1 (H fstr. 1). 4016

DYWAN smymeński, uszkodzony sprzedam, Połockiego 64, III. p. boczną bramą od g. 10—11.
4308

WÓZEK dziecienny, składany na gumowych kołach prawie nowy oraz kufer, blachą obity 110 cm. długości do sprzedania. Pamińska 12. I. p. od 2—4.
4367

35 P. S.
ORYGINALNY MOTOR DIEZLA
pie wszorządny, nowoczesny fabrykat, 215 obrotów na jedną minutę, prawie nowy, nadający się doskonale do puszczania w ruch dynamo-maszyny albo transmisji, kompletny, z wszelkimi potrzebnymi do ruchu dodatkami, tylko z braku smarów **do sprzedania w cenie kosztów**, loco dworzec w Górnej Austrii. — Zgłoszenia:
Maurice Bachstern
Eisen- u. Werkzeug-Export, Wien I. 85, Seegasse Nr. 1.
4331

MIESZKANIA I SKLEPY.

WYKONSZ mieszczą za cały rok z góry za 2 lub 3 pokoje z kuchnią urządzone lub nie. — Wiadomość w adm. pod „Czynsz”. 4323

1000—1500 KORON za wyszukanie pomieszczenia składającego się z 1 lub 2 pokoi i kuchni, o ile możliwości z komfortem, garem i elektryką. Zgłoszenia pisemne do administracji Wieku Nowego pod „Stały lokator”. 4246

POKÓJ frontowy, umeblowany dla osoby dobrze sytuowanej przy ul. Klonowicza do wynajęcia bez pośrednictwa. Zgłoszenia do admn. za okazaniem karty tramw. 5934. 4409

ONOU umeblowanego poszukuje urzędniczka Namieśnictwa od 1. marca. Zgłoszenia Namieśnictwo, Protokół podawczy pod „Pokój”. 4438

POKÓJ duży, umeblowany dla dwóch osób z całym utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia do admn. pod „Spokój”. 4395

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią i przynależ. blisko śródmieścia. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia pod Es do admnistracji. 4244

500 KILÓ PROWANTÓW dam za wyszukanie mieszkania z pełnym komfortem o trzech do czterech pokojach i kuchni w pobliżu centrum miasta. Zgłoszenia do Administracji pod „Dyrektor”. 4481

WYKONSZ POKOJU kawalerskiego, umeblowanego z osobnym wchodem w okolicy kościoła Elżbiety. Zgłoszenia pod „Umeblowany” do „Wieku Nowego”. 4482

POSZUKUJE 2 pokoi lub 3 pokoi z kuchnią z komfortem w okolicy dworca, kościoła św. Elżbiety za wynagrodzeniem 1000 koron. Wiadomość ul. św. Teresy 24, Stanisław Błajski. 4394

ZA WYNAJĘCIE 2 lub 3 pokoi, kuchnię na razie jednego pokoju, dam męskie ubranie lub dobrze zapłacić. Zgłoszenia listowne „Luty” do Administracji. 4491

500 KORON NAGRODY za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią z komfortem. Wiadomość „Wynagrodzenie” Administracja „Wieku”. 4492

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem poszukuję. Łaskawe zgłoszenia z podaniem ceny czynszu i opisu mieszkania do „Wieku” pod „Uczciwie”. 4476

POSZUKUJE POKOJU umeblowanego. Zgłoszenia pod „Medycza” do Administracji „Wieku”. 4500

DUŻY słoneczny pokój z umeblowaniem zaraz do wynajęcia za prowianty lub gotówkę. Wiadomość w admn. 4627.

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem niedaleko śródmieścia wynajmę zaraz. Zgłoszenia pod „Adam” do admn. 4611

ZA WYSOKIEM czynszem poszukuje się na atelier 2 umeblowane pokoje w okolicy Łyczakowskiej, koło Techniki, Uniwersytetu lub w śródmieściu. Zgłoszenia do admn. Wieku pod „Zakład dentystyczny”. 4606

MIESZKANIE w centrum miasta we Lwowie jasne, duże w parterze dwa pokoje i kuchnię z poszczególnymi meblami, nadające się także na biuro lub interes handlowy do odstąpienia od 15 kwietnia za 20,000 marek. Zgłoszenia do admn. Wieku N. „Okaziełowi legitymacji nr. 11596”. 4517

POSZUKUJE 4 lub 5 pokoi z kuchnią ze światłem elektrycznym i z łazienką, ewentualnie z gazem. Pośrednictwo wynagrodzone gotówką lub prowiantami wedle umowy, łaskawe zgłoszenia do admn. Wieku pod „T. R.”. 4628

SZUKAM lokal na warsztat obszerny, z górą płacę za parę lat. Zgłoszenia „A. B.” administracja. 4551

DO WYNAJĘCIA zaraz pokój umeblowany z elektryką, Łyczakowska 117, II. p. prosta schodów. 4556.

POKOIKU umeblowanego z pościelą poszukuje wojskowy akademik zaraz. Zgłoszenia w admn. pod „Eugeniusz”. 4575.

DAM 10 kg. białego cukru za wyszukanie mieszkania w śródmieściu o 2—3 pokojach z komfortem Nowy Świat 12, parter, między 2—4 godz. — 4594

ELEGANCKO umeblowany pokój w śródmieściu zaraz do wynajęcia, cena 150 marek. Wiadomość administracja Wieku. 4585.

ROZMAITE.

Gręcio Lufek na weselu u pioski Wiosna. Czytaj „KABARET”, Tygodnik humorystyczny. — Cena 1 markę. 4562.

DZIEWCZYNKĘ zdrową, 3-letnią, niechrzczoną, odda inteligentna matka za różnej r. dziecinę na własność. Wiadomość z podaniem adresu listownie w adm. pod „Dziewczynka”. 4512

STEFANA CHARCZUKA i jego pp. paserów (biatników) proszę o zwrócenie skradzionych rzeczy za wysokim wynagrodzeniem i zapewnieniem zupełnej dyskrecji wobec władz także i dla pośredników. F. Kratler, Mochackiego pod I. 36 4379

Wzory!!! do haftu białego, angielskiego, Richelieu, monogramy w wielkim wyborze, wzory na suknie odbija szybko **Zakład Haftów** ulica Akademicka 22, I. piętro. 4589

WOLNE POSADY

SALON sukien damskich I. Grossa, Sykstuska 40, poszukuje uzdolnionych robotników. 4362

EKSPEDYENT i praktykant z lepszego domu zostaną przyjęci w Perfumeryi „Alba”, Lwów, ul. Halicka 21. — 4004

KUCHARKI dochodzącej czystej i rzetelnej ewentualnie takiej służącej za dobrem wynagrodzeniem poszukuje. Książka z dobrymi świadectwami pożądana. Zgłaszać się między 3—4 popoł. Potockiego 69, II. p. drzwi 12. 4368

SLUŻACA do wszystkiego umiejąca gotować potrzebna zaraz, Kopernika 43, skład węgla od 9—1. 4416

ZDOLNEJ UPINACZKI, jakoteż podręcznej poszukuje. Anna Schreuz, 3-go Maja 12. 4458

POKOJOWE z dobrymi świadectwami przyjęte za raz Piekarska 14, II. p. na lewo. 4318

KLUB maszynistów kolejowych poszukuje pianistki, która mogłaby grać na lekcyjnych i na kompletach. Zgłoszenia Gródecka 137 w klubie. 4564

SLUŻACA, dziewczyna lub bezdzietna wdowa potrzebna do dwojga starszych osób, zgłosić się na ul. Kopernika 45, I. p. 4619

POSZUKUJE na wyjazd do Wiednia kucharkę do wszystkiego, bez różnicy wyznania za dobrem wynagrodzeniem zaraz, Piekarska 23 u gospodyni. 4610

SLUŻACA z dobrymi świadectwami do wszystkiego zostanie natychmiast przyjęta. Pensja 150 koron. Zgłoszenia ul. Chorażczyzna I. 6, III. piętro na prawo. (X) 4613

BIURO RYNEK 29 poleca, poszukuje wszelką służbę dworską, kawalarnianą, boni, francuską, furmanów, kucharek, sług do wszystkiego. 4313

PANNA szyjąca na maszynie potrzebuje zaraz Rynek 30, II. p. 4360

ZDOLNYCH panien i dziewczynkę do nauki poszukuje pracownia sukien damskich, Ormiańska 30, I. p. 4270.

FABRYKA WÓZÓW i powozów H. Chamera, ul. Złotona 45 poszukuje czeladzi steinmacherskich. — 4256.

SLUSARNIA ul. Chorażczyzna I. 11 a, poszukuje chłopców do praktyki zaraz oraz czeladnika. 4352

POSZUKIWANA pokojówka, godna zaufania do 3 pokoi kawalerskich. Zgłoszenia 3—5 Jasna 10, I. p., drzwi na lewo. 4427

DOZORCA (CZYNI) polskiej narodowości potrzebny. Zgłoszenia między 2 a 4 popołudniu przy ul. Snopkowskiej 33. 4473

DWÓCH PRAKTYKANTÓW do Zakładu lekarsko-dentystycznego poszukuje się. Zgłoszenia: Gródecka 89, II. p. Zakład dentystyczny. 4505

POTRZEBNA skromna panienka do dwójga dzieci, która by pomagała w gospodarstwie. Najchętniej Niemka. Wiadomość: Osterowa, Sykstuska 2. 4504

BIURO SENIOWA, Lwów, Sykstuska 16 poleca i poszukuje wszelką doborową służbę dworską, miastową, hotelową, kawalarnianą, dozorców i dozorczyń. 4502

KOPISTA zdolny natychmiast potrzebny „Technicum”, Jabłonowskich 2. 4635.

FURMANÓW i robotników poszukuje biuro spedycyjne „Pronta” pl. Maryacki 5. Zgłoszenia między 6—7 wiecz. 4605

DOZORCĘ żonatego poszukuje zarząd „Domu karmelickiego”, Gródecka 2 B. 4604

PRAWOWNIA SUKIEN damskich poszukuje zdolne pod ręce Perlmutter, Bourlarda 3. 4586

PANNY, zdolne zakładać, pod ręce i zlewać, czynić do nauki przyjąć Kochanowskiego I. 10. 4526

ZDOLNE panno do szycia potrzebne „Maison” Spritzer, Kopernika 14. 4567

KUPNO I SPRZEDA.**NOŻE DO SIECZKARNI**

z wyborowej plaskiej stali, trwałe, we wszystkich wielkościach, dostarcza w większych ilościach **ADOLF OPPENHEIM** Mor. Ostrawa, ul. Cieszyńska 13. 4034

Baczność Skrzypacy!
Struny „ELSTE” już nadeszły.
ADOLF BODENSTEIN
Fabryczny skład instrumentów muzycznych
Lwów, ulica Legionów 37. 4561

wyswietla od czwartku 19. bm. nadzwycz. wielką komedję p. t.



Zona dwóch mężów Z HENNA PORTEN.

Nadto sensacyjna
aktualność

Pożar Teatru Rozmaitości w Warszawie.

4560

MAŁŻEŃSTWA

TRZECH kawalerów od lat 25—28, na stało wiskn, pragną nawiązać znajomość w celu matrymonialnym z pannami lub też młodemi wdowami. Pażag wymagany. Anonimy do Wieku pod „Brunet, szatyn, blond” elektrotechnicy. 4602.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

WYCHODZĄC ze sklepu Wł. Krupnickiego zgubiłam pulares czarny, zawierający 3 złote spinki, 1 srebrną koronę i legitymację. Uczciwy znalazca raczy oddać biednej staruszce Krasińskich 12, Komisaryja t. (x)

17 LUTEGO ZGUBIŁEM portfel czarny z pieniędzmi i dokumentami, uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. Potockiego 42, parter lewy, pieniądze z portfela mża wynagrodzenie. 4499

ZGUBIONO wychodząc z teatru 19 lutego 1920 r. bonę czarną. Uczciwy znalazca uratuje mię z przykrego położenia, oddając to za wynagrodzeniem 500 koron, Murarska 40. 4633

KOLNIERZ futrzany zgubiony 17 bm. w dyrcekiej kolejei przy wypłacie renty, proszę oddać. W przeciwnym razie oddam sprawę sądową, gdyż świadkom obecnym znana jest osoba, M. K. Zielona 35, parter prawy. 4569.

UPRASZAM łaskawego znalazcy portfela przy pociągu lub w pociągu Rawa Ruska i Lwów o zwrot przynajmniej samych dokumentów, Lwów, Żółkiewska 95, Tadeusz Czupkowski. 4580.

NAUKA

Konces. Kursa rachunkowości

Z. Diszewskiego, Lwów, Kurkowa 38. wyuczają buchaltary i stenografi oraz przygotowują do egzaminu z rachunkowości państwowej w Namiesnictwie i przedmiotów handl. w Akademii handlowej, zamiejskowych systemem korespond. — Godziny dla stron od 3—4-tej. — 405

KURS seminaryjnej matury dla panów w godzinach wieczornych, Bema 27, I piętro. 4515

POTRZEBNA nauczycielka francuskiego i fortepianu. Błakowa, Bema 27. 4514

MATURY SEMINARYJNEJ kurs wieczorny od 7-tej. Zarząd Zacharyewicza 3. 4369

INTELGENTNA panna zajmie się nauką z klas norm. początk. jez. francusk. lub administracyja. ze współpracą w gospodarstwie z panna domu. albo wszelk. em szyciem, za wskazanie mieszkańca ewent. pokoju z elektr. lub wspólnie tylko przy intel. chrześc. rodzinie. Zgłoszenia pod K. HIL. Adm. W. Now. (x)

POTRZEBNA NAUCZYCIELKA języka rosyjskiego (nie ruskiego), Kłuszyńska 5 w podwórzu Müller 4634

W Wyższej Kraj. Szkole kroju i szycia rozpoczyna się dnia 5. marca kurs kroju i szycia. Zgłoszenia Akademicka 22, I. p. 4591

AMERYKANKA wyuczy angielskiego w trzech miesiącach, Kopernika 30. III. niemo. od 3—6 popoł. 4566.

POSADY POSZUKUJĄ

PANNA z kukułkową praktyką sklepową korzen., galant., bławatn i kolonial. poszukuje posady zaraz. Wiadomość do „Wieku” pod „Pomocnica handlowa”. 4527

MLYNARZ bezdzietny, który pracował po dużych i gospodarczych młynach, poszukuje posady, łaskawe zgłoszenia Opakę Orzełgorz p. Szabelnia Rawa Ruska. 4132

PANNA PISZĄCA biegle na maszynie ze szkołą handlową poszukuje popołudniowego zajęcia. — Łaskawe zgłoszenia pod „Popołudniowe zajęcia” do Adm. „Wieku”. 4537

ZARZĄDCA dóbr, tegi gospodarz, sumienny, pracowity, lat 48, ukończony agronom, praktyki 28 lat poszukuje kawalersko odpowiedniej posady samostnej lub w wdowy właścicielki. Adresować zarządcą dóbr poste restante 100, Stryj. 4373

OSOBA lat 41 zajmie się gospodarstwem i porządkami w małym gospodarstwie w zamian za mieszkanie. — Wiadomość Sapiehy 43, podwórze na prawo. 4565

OSOBA samotna, młoda, inteligentna, z dobrej rodziny, łagodna, zajmie się samostnie domem, dziećmi, ewentualnie gospodarstwem wiejskiem jako zawodowa gospodyni. Adm. Wiek pod „Samotna T. K.”. 4372

INTELGENTNA osoba wraz z 10 mjes. córeczką zajmie się gospodarką domową tylko za utrzymanie na prowincji, chętnie na wsi. Zgłoszenia „Wiek Nowy” „Dla pani z prowincji” (x)

POSZUKUJE MIEJSCA jako kasyerka do sklepu, jako hona do dzieci lub do towarzysystwa starszej pani za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe Zgłoszenia do „Wieku Nowego” dla „A. P.” (x)

INTELGENTNA młoda osoba poszukuje posady do samostnego zarządu domu, chętnie na plebanie. Rozumie się na gospodarstwie wiejskiem. — gloszenia do Adm. pod „Maryja”. 4489

OSOBA inteligentna, uczciwa, zajmie się samostnie kuchnią, domem, szyciem i dziećmi za bardzo skromnem wynagrodzeniem. „Maryja 391” adm. Wiek. 4613.

OSOBA młoda, energiczna, znająca dokładnie gospodarstwo wiejskie poszukuje odpowiedniej posady, ewentualnie przystąpi jako współpracownica z kapitałem do dzierżawy folwarku. Zgłoszenia adm. Wiek Helena Rawicz. 4612

MĘCZYŻNA poszukuje zajęcia biurowego, także jako siła pomocnicza w zarządzie, może być i na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod „Ochamny” do adm. Wiek. 4557

INTELGENTNA WIDOWA po legionście, Poznań lat 30, poszukuje pracy. Stanisławów poste-rest. „Z. Z.” (x)

OSOBA inteligentna, godna zaufania, umiataca pisać poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, „Uczciwa” adm. Wiek. 4608.

INTELGENTNA osoba w średnim wieku, zdolna i pracowita, obejmie samostny zarząd domem. Wynagrodzenie skromne do Wieku Nowego pod „Aniela 35”. 4594

ZDOLNA KRAWCOWA poszukuje szycia po prywatnych domach, plac Bilezewskiego I. I, II. p. drzwi nr. 18. 4563.

WOLNE POSADY

POSZUKUJE czeladnika szewskiego, na wykłady robotę, Wasiluch, Świętokrzyska 50. 4549

PANNY do ekspedycy, i chłopaka do roznoszenia gazet poszukuje biuro dzienników Buczabaz, Legionów 21. 4573.

SIROŻ ZONATY potrzebny, Mickiewicza I. 42. 4579

FROEBLANKA dochodząca na cały dzień potrzebna Zychowiczowa, Zyblikiewicza 8. 4585

Rufynowanych sił do buchaltaryi poszukuje firma Piotr Mikolasch i Skawe Lwowie. — Oferty tylko pisemne wraz z odpisami świadectw i p. danie warunków wn. nie należy do biura firmy, pasaż Mikolascha. Oferty nie uwzględnione pozostałe bez odp. wiedzy. 4366

ZDOLNY akademik prawnik potrzebny do lekiej roboty biurowej. Zgłoszenia pod „L. K.” do adm. 4434

ZDOLNA siła potrzebna do roznoszenia i porządkowania aktów. — Zgłoszenia pod „M. J.” do adm. 4433

DO OBYWATELSKIEGO domu potrzebna osoba młoda i silna do lat 35, umiataca samostnie dobrze gotować, prać i prasować. Wymagana bezwzględna czystość i uczciwość, gdyż samostnie prowadzić będzie kuchnię. Pensya bardzo dobra, utrzymanie i pokój osobny przy kuchni. Zgłaszać się do adm. „Obywatel”. 4391

LEŚNICZEGO poszukuje zarząd dóbr Lotacz. Zgłoszenia osobiste do d. 24 lutego, Lwów hotel Oeorge’a nr. 97. 4181

FRYZYERKA DAMSKA i manicurzystka potrzebna zaraz. — Pensya 50 procent. — Zakład fryzjerski Rudolfa Pürtza, ulica Akademicka, róg Chorążczyzny. 3640

POSZUKUJE panny podręcznej. Kupiecchmied, krawiec damski, Szajnoch 3. 4343

POSZUKACZKĘ dobrą, uczciwą, za w sokiem wynagrodzeniem przyjmę od 1. marca 1921. Zgłoszenia Sokoła 4, II. piętro na lewo. 4343

PANIENKĘ uzdolnioną, podręczną i dziewczynkę do nauki poszukuje pracownia sukien damskich J. Zbignij, Zimorowicza 12. 4401

POTRZEBNA dozorczyńca domu lub młode bezdzienne małżeństwo. Wymagana wzorowa czystość, pracowitość i uczciwość. Warunki bardzo dobre. Listowne zgłoszenia do adm. „Obywatel”. 4392

PRAKTYKANTKĘ biurową przyjmie firma Akcyjna Towarzystwo Elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiśniewski, Lwów, plac Trybunałski I. Reflektantki zgłaszać do adm. 4470

BUCHALTER na 2 godziny dziennie poszukiwany. firma Ch. Schaff, Trybunałska 16. 4466

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SKLEP SPOŻYWCZY z urządzeniem i towarami do sprzedania. Półna Skargi 2 (róg Grodeckiej) Wiadomość od 4 do 7 wieczorem. 4449

DOM murowany z ogrodem sprzedam. Zniesienie Nowe obok krzyża, Hutki 558. 4478

SKÓRY jeanie wyprawione na ichą kupię lub zamienię za prawni y. Oferty do adm. Wiek Nowego od „Ircha”. 4442

PRZADZENIE sklepowe dębowe oraz deski i dyle dębowe do sprzedania przy ul. Króla Leszczyńskiego 9, farbiarnia parowa. 4423

SKLEP spożywczy sprzedam katolikowi. Wiadomość sklep komisyjny pasaż Mikołascha. 4415

WŁÓTÓWKI ewent. srebrne po bardzo wysokiej cenie poszukuje. Złatwienia tylko ustnie „Denty”. 4384

SPRZEDAM KOLNIERZYKI męskie stojące i wykładane (przedwojenne) nr. 40 i manszety. Ul. Klaszyska 7, II p. na prawo od 4 do 6 godz. (x) 4460

WOZY, 4 sanitarne i 1 omnibus na resorach, 2 krzysławo tanio sprzedam, Pasternak, Sykstuła 19. 4370

DWIE PARY ŁÓŻEK dębowych, jasny kolor, stylowe tanio do sprzedania, również inne rzeczy kuchenne. Bogusławskiego 1. 5, bożna Lazarza, pracownia. 4460

LEKSYKON MAYERA całkiem nowy, komplet sprzedam. Lazarza 10, I piętro od 3 do 4 i w sobotę. 4437

SPRZEDAM dwa i pół morga ogrodu, dom, łączący stodołę i stajnię. Wiadomość: Czarnieckiego 20 dzwonić. Za rogatką Stryjską. 4426

WIELKA kamienica dwupiętrowa z komfortem w pobliżu rzeki mieści się na sprzedaż. Wolne lata elektryka, łazienki. Czynsz roczny 18.000 koron. Cena 350.000 koron. Wiadomość ul. Gródecka 26, I p. drzwi nr. 4 od godz. 3—5 popołudniu. 4431

REALNOŚĆ NA WULCE o 5 ubikacjach ze stajnią, ogrodem owocowym i warzywnym do sprzedania. Wiadomość: Plekarska 15 u właścicielki domu II piętro. 4477

ORTEPIAN CZARNY znakomity, pianino duże koncertowe, fsharmonium duże i małe sprzedam. Pańska 21, Hanak. 4474

LIST DO SPRZEDANIA większy zakład litograficzny, kompletnie urządzony ze wszystkimi maszynami z powodu stosunków rodzinnych. Kompletne wyjaśnienia i najdokładniejszy spis wszystkiego „Biuro rolniczo-handlowe”, Lwów, Domińska 4, II p. 4471

OKAZYWA Dywany, dywaniki, chodniki, narzuta na ociepane, 2 puduszki, draperyi, selski nowy płaszcz damski modny, stoły, słupki na kwiaty, zegarek damski złoty, etażerka, fotel do rozkładania, bućki damskie nr. 36 sprzedam okazjnie Rynek 43, II p. na prawo tylko od 4—6. 4548

DIWAN, obrazki do sprzedania. Wiadomość ul. reki, Różeczko dziecinne z wkładem nowym do sprzedania Zofii 32 a, parter prawy od 2—4. 4577

PRZADZENIE sklepowe do sprzedania. Wiadomość sklep Asnyka 11. 4192

„AJAX” mało używany młot sprężynowy, wielkości 8, marka „Pilot”, Batorego 4. 3081

SPRZEDAM tanio w Kleparowie dom, wyrajne pomieszkani, magazyny, stajnie. Wiadomość Pod dębem 13, gospodarz. 4555.

KUPIE meble w dobrym i gorszym stanie, Zieliska, ul. Kollataja 5. 4571

SPRZEDAM śliczne stołowe srebro na 12 osób. — Zgłoszenia pisemne do administracji Wiek N. pod „Srebro M. T.”. 4572

KUPIE kamieniczkę lub domek z ogródkiem, — wkład 35.000 koron. Zgłoszenia do Wiek pod „Kupno”. 4576.

LEGAWIEC 6-mies., rasy niemieckiej zaraz do sprzedania, Lenartowicza 16, parter prawy. 4581

FUSAK w dobrym stanie, przedwojennej jakości do sprzedania. Wiadomość między 2—4 g. Bema 31, I p. na prawo. 4582

DIWAN, obrączki do sprzedania. Wiadomość ul. Kraszewskiego 3, parter na prawo w sobotę i niedzielę od 3—4. 4578.

DIWAN 300x400, garnitur salony, kanapka do rozkładania, materac sprężynowy, klęcznik mahoniowy, szafa, lustro, biurko do sprzedania ul. Chorążczyzny 29, parter. 4389

NAUKOWY zakład do sprzedania, ławki, krzesła, stoły, biurka, szafy, tablice, mapy chemiczne, motyle i różne niezbędne do nauki rzeczy. — Skórska, Gródecka 41. 4625

SKLEP spożywczy na principalnej ulicy zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Zamojskiego 11, parter lewy. 4626.

ZÓŁTY PLUSZ do sprzedania, Lelewela 7, II p. 4616.

BIAŁE LISY syberyjskie, nie podszyte do sprzedania ul. św. Zofii 15, II p. drzwi 6. 4618

KUPIE spodnie (prycezy) mało używane. Zgłoszenia Herman, Lindego 3, I p. 4615

KOKS, metal i mosiądz stary kupię po dobrej cenie zapłaci. Odlewnia metalu R. Mathejssel, ul. Króla Leszczyńskiego 14. 4609

BUCIKI damskie nowe nr. 36 i 37, chłopięce nr. 33 do sprzedania w zakładzie elektrotechnicznym, Legionów 3. 4607.

MARKI POCZTOWE polskie, zagraniczne, przezwrotowe kupuje Hutter, Wołyńska 7, I p. ganek, na prawo. 4518

FILMY na sprzedaż, dramaty 5-ćcio, 4 i 3-aktowe, zdjęcia z natury, wiadomość ul. Lenartowicza 3, I p. od godziny 10—12. 4393

DO SPRZEDANIA domek murowany z 5 ubikacjami obok Kleparowskiej rogatki lub do wynajęcia, nadający się także na sklep, wiadomość Laszczowej, Kleparów 1. 392. 4285

DOM 5 pokoi i kuchnia z ogrodem na Kleparowie, jednopiętrowy z ogrodem morgowym za rogatką, 8 morgów pola pod budowę we Lwowie, gospodarstwo 16 morgów, 7 klm. od Lwowa, kilka parterowych domków z ogrodem lub bez, willa, 5 morgów z budynkami koło Lwowa i kilka większych folwarków do sprzedania. Wiadomość Piotra 21 A, parter na prawo. 4617.

DO SPRZEDANIA: garnitur salony mahoniowy, zielony plusz, dywany, portyery, kolor zielony, firanki, kapy na łóżka i stoły, karnisze metalowe, lodownia, kufer na futra drzewo brzostrawne, stoły, krzesła, trzy ubrania żakietowe, smokingowe, frakowe, marynarkowe, angiezy. Ol-tara, skrzypce, mandolina, cytra, pikołina i inne rzeczy tanio. Sklep komisyjny, Sosłowskiego 18. 4545

ROZMAITE

POSZUKUJE współnika (ke) z wiekiem kamienicą do istniejącego rentownego interesu towarów modnych, damskich i dziecięcych. Zgłoszenia listowne do Wiek z podaniem wysokości kapitału pod „P. A.”. 4593.

BIELIZNA

dla pań i panów oraz kompletne wyprawy ślubne, także z dostarczonego materiału w

Krajow. Fabryce Bielizny Szymona Radz

Lwów, ulica Słowackiego 1. 2 4558

WAZNE DLA WSZYSTKICH! Na sezon letni przeobraża stare kapelusze męskie i damskie na najpiękniejsze formy szybko, solidnie i tanio. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rodolfa NEU. AVELTA, Balonowa 3, własny gmach fabryczny. 4628

DZIEWCZYNKĘ, blondynę, sierotę, lat 12, żywego usposobienia, zdolną i chętną do nauk, dam za własność ludziom szlachetnym i inteligentnym. — Wiadomość w adm. 4536

BROŃ MYŚLIWSKA



wszelkich systemów, naprawia najdokładniej — szybko i najtaniej, z any ze solidności Zakład rusznikarski — Lwów ul. Bourliarda 1. 2. (bożna Batorego)

F. GADEK, b. długoletni współraco-wnik Galicyjskiej i polki Myśliwskiej i firm zagranicznych jak: Nowotny, Mosiera, SIKZELBY, futerały, rzemień, paitd. trony 6-rotowe do nalycia. 4.03

KNUT HELGE HELGESSON, szwedzki trener, pracujący nad naszą młodzieżą lekkoatletyczną, prosi jakąś inteligentną rodzinę (mówiącą po niemiecku), by go zechciała przyjąć na obiady i kolacje, za dobrą zapłatą. Oferty (z podaniem ceny) prosi adresować ul. Zybkiewicza 24. (x)

Każdy palacz

musi przyznać,

że tutki i bibułki cygaretowe

„SOLALI”

są najlepsze!

DO SERC litościwych zwłaca się w strasznej, przerażającej nędzy kobieta niegdyś dobrze sytuowana. Ktoby zechciał jej pomóc, znajdzie ją przy ulicy św. Antoniego 1. 7. gdzie mieszka w suterynach. (Wanda M.) x

AKUSZERKA z Warszawy przyjmując zamówienia, udziela porad pod dyktando ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 3654

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kupię każdą ilość węgla,
zapłacę każdą cenę.

Zgłoszenia „PRASA“, ulica Sokoła 4.

KUPIĘ kuter, masaraki, może być stary, w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Kuter“ do adm. Wieku. 4441

SPRZEDAM realność składającą się z 2 domków piętrowych (jeden starszy) i ogrodem, razem około 300 sążni, w okolicy III dzielnicy. — za 60.000 Mk. Zgłoszenia pod „Realność“ do adm. 4439

KARTKI z szafirami, brylanty, platyna, złoto, srebro kupuję i płacę najwięcej J. Wasser, jubiler, Krakowska 26, I. p. 4587

JESZCZE kilkanaście eleganckich prawdziwych wełnianych szlafroków, imitujące suknie płaszczykowe oraz piękne szlafroki barchanowe po 350 koron, gustowne bluzki crepe de chine, jedwabne sportowe, opałowe, białe, woalowe i w bardzo porządnym gatunku sukienne, zarzawki jedwabne, wyspane hmalajowe swetry oraz sukienki dziecięce i białe meszty do nabycia u Maryi Kary, Skarbowska 4 vis a vis Filharmonii. 4592

PLASZCZ damski do sprzedania, Wiadomość u Batorego, zakład fryzjerski p. Masłowskiego. 4598

KUPIĘ kamienicę z każdym wkładem. Oferty z całym wypisem z podaniem ulicy i ceną kupna do Wieku N. pod „Malion“. 4599

SWEATERS białe jedwabne,
GRAMOFON mahoniowy szafkowy
ARISTON dla dzieci.

Zgłoszenia Akademicka 5, III piętro, na lewo — tylko o godz. 3-ciej pop.

MOTOR elektryczny na prąd lwowski od 3—4 HP aily kupię. — Zgłoszenia „Motor“ do adm. Wieku. 4440

FOTOGRAFICZNE klisze 4 1/2 x 6 = 15 K, 6 x 9 = 24 K, 9 x 12 = 40 K, Papler 9 x 12 = 4 K, 13 x 18 = 6 K, wywoływacz flaszka 4, utrwalacz 2 K, Matolina 6 K, szalka 6 x 9 = 5 K, 9 x 12 = 7 K, kopioramka 6 x 9 = 4 K, 9 x 12 = 6 K, Latarka 15 K, Statyw 30 K, Złota kąpiel flaszka 5 K, suszarka 4 K, Album 6 K. Ogromny zapas aparatów. Wyсылka na prowincję odwrotnie za zaliczką. — „TECHNICUM“, Lwów, Jabłonowskich 2- i filia Sienkiewicza I. 5. 4348

Siatki gazowe i szkiełka
poleca po cenach fabrycznych
Oskar FASSLER
Magazyn lamp elektrycznych
Lwów, ulica Sykstuska 29 — plac Maryacki I. 4. 3097

Za złoto, srebro, brylanty, złote zegarki
płacę najwyższą cenę. — N. WANDER,
Zegarmistrz, ulica Gródecka 16, obok ul. Bema. 4380

SPODNIE! Nowy wybór, eleganckie czarne, popielate, w paski po 450 kor., przyczezy po 300 kor., ubranie frakowe przedwojenne 1000 kor. Heller, Żółkiewska 74, III oficy II piętro. 4469

Kupię każdą ilość
OŁOWIU!

Zgłoszenia do drukarni
„PRASA“, Lwów, Sokoła 4.

BUNDE DOBRA PODRÓŻNA, materij przedwojennej (nowa) lub małą używaną najchętniej w kolorze zielonym lub jasnym kupię lub zamienię za prowianty mąkę pszenną, żytną, ziemniaki oraz opał. Łaskawe zgłoszenia pod Leśnik M. V. Podejemno, poczta Wołków ad Dawydów. 4209

Zapalniczki i kamyczki
do tychże, latarki elektryczne i baterie, jakoteż szczyryki poleca dla hurtowników
Oskar FASSLER
Magazyn przyborów elektrycznych
Lwów, ulica Sykstuska 29 — plac Maryacki 4. 3195

MEBLE różnego rodzaju, kompletne modne sypialnie, salon malonowy i urządzenia kuchenne tanio do nabycia. „Doroteum“, Sapieży 34. 4121

SAMOWAR turski duży mosiężny, lampa wisząca majolikowa, kufer sprzedam, Pola 5, parter prawy od 4 do 5. 4156

Za złoto, srebro, brylanty, złote zegarki
płacę najwyższą cenę. — S. ALTHOLZ,
zega mistrz, pasaż Hausmana 5. 3543

Kupuje polka samochodowa
Automobile „MOTOR“
Lwów, ulica Kopernika 54. 2330

EKSPOZYTURA budowlana w Buczaczu poszukuje celem kupna maszyny do wyrobu dachówek cementowych. 4498

POSZUKUJE KUPNA CUKIERNI we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji „Wiek Nowego“ pod „Cukiernia“ za kwitem inseratowym. 4463

KUPIĘ SKLEP spożywczy. Łaskawe zgłoszenia pod „Sklep“ do Adm'nistr. „Wiek Nowego“ za kwitem inseratowym. 4462

200 KORON dam za korzystne wskazanie mi kupna fortepianu we Lwowie lub prowincji. Adresować: Dozorca Agolzer, Zimorowicza 4. 4629

KUPIĘ każdą ilość papieru płaskiego począwszy najmniej od 100 arkuszy w górę. Zgłoszenia z podaniem ilości, próbki papieru, formatu tegoż (wymiar w centymetrach) i ceny pod „Z. W.“ admi. Wiek Nowego.

KAMIENICA dwupiętrowa z wielkimi oficyami przy ul. Tarnowskiego na sprzedaż. Wolne lata, elektryka, gaz, łazienki, przepokoje. Cena kupna 400.000 koron, gotówka 300.000 koron. Władomość ulica Gródecka 26, I. p. drzwi nr. 4 od godziny 3—5 popoł. 4430

KAMIENICA III. p. nowa, komfort, okolica Kochanowskiego za 1.600.000 marek kamienica II. p. nowa, komfort, w pobliżu hotelu Georgea za 450.000 koron, kamienica II. p. w śródmieściu za 250.000 koron kamienica I. p. komfort 4 sklepy, blisko Uniwersytetu 300.000 koron, kamienica nowa, II. p. komfort, boczna Żybkiewicza 470.000 koron, kamienica I. p. Lwowskich Dzieci 140.000 druga 200.000 koron, kamienica I. p. i ogród koło dworca bez wodociągu 75.000 marek i wiele innych, Wiadomość Snopkowska 39, drzwi 4 od 1 do 3 i 7 wieczorem. 4172

KAMIENICA bez komiortu w śródmieściu Duchód 25.000, na piętrze 10 ogromnych sal za 500.000 korno do sprzedania. Gotówka 300.000 kor. Kamienica w śródmieściu komfort, cena 400.000 marek. Kamienica w śródmieściu, cena 550.000 marek. Duchód 250.000 kor. Kamienica nowa, okolica ul. Sadownickiej, ogródek. Cena 250.000 kor., gotówka 180.000 kor. Kamienica 1-piętrowa, 3 morgi ogrodu staw. Cena 500.000 kor. Kamienica a la willa 380 sążni ogrodu. Cena 180.000 marek. Wolne dwa mieszkania po 3 pokoje z kuchniami. Kamienica okolica Gródecka, 51 pokoi, ogród. Cena 400.000 kor. Gotówka 250.000 kor. Trzy kamienice w okolicy Gródeckiej. Cena 700.000 kor. Gotówka 450.000 kor. Kamienica, 900 sążni ogrodu, wolne 5 pokoi, kuchnia, komfort, okolica Parku Kilińskiego. Cena 400.000 marek. Bliższej informacji udzieli Czyż, Snopkowska 4, II piętro od 3 do 5. 4480

MEBLE różne, dywan smyrneński, gramofon sprzedaje sklep Sapieży 28. 3866

KTO CHCE dobrze kupić lub sprzedać kamienicę, wille albo kapitał wypożyczyć na dobrą hipotekę — niech się łaskawie zgłosi do Biura „CERITAS“, Lwów, Jagiellońska 17. 4120

BROWNING 9 mm., 150 naboł, do sprzedania. Administracja Wieku „S. T.“. 4245

DOM z wielkim ogrodem w Kleparowie do sprzedania. Wiadomość: Michał Urbański, Terezyarska 6. 4503

Czas
odnowić
przedpłatę!

DOM HANDLOWY
KOWALSKI, GOIŃSKI i S-ka
HURTOWY SKŁAD
dla ZAOPATRYWAŃ KOOPERATYW STOWARZYSZEŃ
SPÓŁ. ZIELNYCH GAZ INSTYTUCYI PAŃSTW. I ARMI!
WARSZAWA, BIELAŃSKA 19. — Telefon 251—07. 4007
Posiadamy na składzie towary: sukna krajowe i angielskie, korzy, czysty, płótna, oksfordy, flaneli, frykotaje, NICI, GBUWIE męskie i damskie, BUTY z cholewami czarne i żółte, galanterię, norymberszezyzną, koronki, fiute, haffy, pastę do buwienia itp.

Galic. Ziemski Bank Kredytowy

TOWARZYSTWO AKCYJNE WE LWOWIE

(chociaż na podstawie zmienionego statutu „Ziemski Bank Kredytowy, Tow. akc. we Lwowie”)

przystępuje

na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów i Rady zawiadowczej z dnia 24-go stycznia 1920 r., zatwierdzonych reskryptem Minist. skarbu z dnia 12. lutego 1920 L. 12.643/20

do podwyższenia kapitału akcyjnego z 20.000.000 K

na 50.000.000 K

przez emisję nowych 75.000 szt. akcji po K 400 im. wartości.

Emisja powyższa przeprowadzona będzie na mocy powyższych uchwał

w trzech seryach po 10.000.000 Koron

czyli po 25.000 sztuk akcji po K. 400 imiennej wartości

Na razie przeto

rozpisuje się subskrypcję pierwszych 10.000.000 koron

czyli 25.000 sztuk akcji po K 400-- [imiennej wartości.

Prawo poboru akcji z tej całej emisji przysługuje posiadaczom akcji dawniejszych pięciu emisji w tym stosunku, że na każde cztery akcje dawniejszych pięciu emisji przypadają trzy akcje nowej emisji, czyli po jednej akcji z każdej z trzech seryi.

Kurs emisyjny dla wszystkich trzech seryi wynosi: dla dawnych akcjonariuszy wykonujących prawo poboru w terminie określonym po K 450— za sztukę, — dla nowych akcjonariuszy po K 520— za sztukę, dla jednych i drugich z doliczeniem 5 proc. odsetek od 1. stycznia 1920.

Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach Banku począwszy od 1. stycznia 1920.

Dyrekcja Ziemskiego Banku kredytowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji według terminu ich zgłoszenia. Z chwilą pokrycia subskrypcjami pełnej kwoty 10.000.000 koron, dalsze subskrypcje policzone będą na poczet drugiej, ewentualnie trzeciej seryi emisji.

Na uiszczone wpłaty Bank wydawać będzie tymczasowe potwierdzenia kasowe, za zwrotem których wydawane będą w swoim czasie oryginalne akcje.

Termin zamknięcia subskrypcji pierwsz. 10.000.000 K oznaczony jest na dzień 15 marca 1920.

Termina subskrypcji dalszych 20.000.000 koron będą później ogłoszone.

Wpłaty i skutecznie można:

w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5, oraz we Filialach Banku w Krakowie, Plac Maryacki 9 i w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 68 (róg ul. Szopena);

w Banku Kredytowym w Warszawie, Mazowiecka 9;

w Banku Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu;

w Banku handlowym w Poznaniu.